KURIER WILEŃSKI

18-19 sierpnia 2026 r. Nr 93 (19748) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

„Jedno okienko" dla osób starszych zamiast wędrówki po urzędach »2

Kremlowskie media atakują Litwę »8-9

Jak bezpiecznie zachować się podczas burzy na otwartej przestrzeni? »16-17

Dyskusja: czy Litwa ma być skromna? »18

Obchody 15 sierpnia na Rossie.

„Sami musimy się troszczyć o bezpieczeństwo"

Fot. Apolinary Klonowski

W dniu 15 sierpnia na wojskowym cmentarzu na Rossie w Wilnie odbyły się tradycyjne obchody Święta Wojska Polskiego i 106. rocznicy Bitwy Warszawskiej. Zgromadziły one harcerzy, działaczy, patriotów Polski i nie tylko. W przemówieniu chargé d'affaires wybrzmiał wątek dotychczas nieakcentowany. »6-7

ISSN 1392-0405
9 771392 040028

Minister oświaty mówi o możliwości przejęcia polskiej szkoły w Połukniu

Po 6 latach batalii czas się wyczerpał, już prawie nadszedł 1 września, od kiedy gimnazjum w Połukniu będzie już filią. Jednak nie wszystko jest stracone — jak wynika z najnowszego oświadczenia minister oświaty Raminty Popovienė. »10

eprasa.pl 8dce0b8d54

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
– fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
– prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin
Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"
Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

„Jedno okienko" dla osób starszych zamiast wędrówki po urzędach

Honorata Adamowicz

Jedna instytucja zamiast kilku, mniej biurokracji i sprawniejsze otrzymywanie pomocy — taki ma być cel zasady „jednego okienka" dla osób starszych. Minister ochrony socjalnej i pracy Inga Ruginienė poinformowała, że usługi społeczne dla osób starszych mają być świadczone zgodnie z zasadą „jednego okienka". Jesienią do Sejmu ma trafić projekt ustawy w tej sprawie.

POSZUKIWANIA ROZWIĄZANIA

— W umowie koalicyjnej zawarte jest zobowiązanie do połączenia usług opiekuńczych i pielęgnacyjnych. Obecnie trwają aktywne poszukiwania rozwiązania, które pozwoliłoby połączyć dziś rozdzielone systemy. Nie chodzi więc o nową inicjatywę jednej minister, ale o realizację zobowiązania całej koalicji. Jest bardzo naturalne, że aktywnie poszukiwane są rozwiązania. Chodzi o to, żeby człowiek otrzymywał potrzebne usługi i nie musiał mierzyć się z nadmierną biurokracją w sytuacji, gdy jego sytuacja życiowa zmusza go do korzystania z usług pielęgnacyjnych — komentuje w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" Tomas Tomilinas, przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Socjalnych i Pracy.

PODZIELONY SYSTEM KOMPLIKUJE ŻYCIE

Problem, na który zwraca uwagę rozmówca, wynika przede wszystkim z podziału odpowiedzialności pomiędzy dwa systemy. Z jednej strony mamy ochronę zdrowia, z drugiej — ochronę socjalną. Dla osoby potrzebującej pomocy ten podział nie zawsze jest jednak jasny. W praktyce może oznaczać konieczność kontaktowania się z różnymi instytucjami, oczekiwania i przechodzenia przez kolejne procedury.

Właśnie w tym miejscu ma pojawić się zasada „jednego okienka". Jej sens jest prosty: osoba potrzebująca opieki nie powinna być odsyłana od jednej instytucji do drugiej tylko dlatego, że usługi należą do różnych części systemu.

— Zasada „jednego okienka" oznacza mniej biurokracji. Człowiek zwraca się do jednej instytucji, a następnie wszystkie pozostałe zaczynają działać. To oznaczałoby zmianę przede wszystkim z punktu widzenia osoby, która potrzebuje pomocy. Zamiast samodzielnie poruszać się po skomplikowanym systemie, miałaby zgłosić się w jednym miejscu, a dalsze działania byłyby podejmowane już przez odpowiednie instytucje. Rozwiązanie ma więc ograniczyć biurokratyczne przeszkody i skrócić drogę od zgłoszenia potrzeby do otrzymania konkretnej pomocy — podkreśla Tomas Tomilinas.

POTRZEBA STWORZENIA WSPÓLNEGO SYSTEMU

Jak wyjaśniła minister Inga Ruginienė, obecnie część takich usług podlega Ministerstwu Ochrony Socjalnej i Pracy, a część Ministerstwu Ochrony Zdrowia.

„Chodzi o stworzenie wspólnego systemu, dzięki któremu człowiek będzie mógł wreszcie otrzymać opiekę zgodnie z zasadą jednego okienka. Obecnie mamy usługi społeczne dla osób starszych podzielone na dwie części — jedna należy do Ministerstwa Ochrony Zdrowia, druga do Ministerstwa Ochrony Socjalnej i Pracy. Kończymy już opracowywanie planu, zgodnie z którym system będzie wspólny. Przez długi czas nikt nie odważył się zająć tą kwestią, ponieważ jest ona skomplikowana i wiąże się z zasobami finansowymi" — powiedziała dziennikarzom w ubiegłym tygodniu Ruginienė.

„Bardzo się cieszę, że również obecny minister ochrony zdrowia Linas Kukuraitis ma takie pozytywne nastawienie. Mam nadzieję, że już jesienią będziemy mogli przedstawić projekt ustawy" — dodała minister. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Realizacja zasady „jednego okienka" miałaby uprościć życie seniorom **Fot. Marian Paluszkiewicz**

eprasa.pl 8dce0b8d54

16 sierpnia na placu przed Domem Kultury Polskiej w Wilnie odbyło się „Muzyczne Pożegnanie Lata". Wystąpiły gwiazdy sceny — Ewelina Saszenko, Katarzyna Zvonkuvienė oraz Kapela Kawalerów Podwileńskich. Doskonałej muzyce towarzyszyła pyszna degustacja tradycyjnej polskiej kuchni **Fot. Marian Paluszkiewicz**

Bezpłatny transport publiczny w Wilnie? Socjaldemokraci przedstawili projekt

Frakcja Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej (LSDP) w radzie miejskiej Wilna proponuje, aby od września do końca roku przejazdy miejskimi autobusami, trolejbusami i statkami były bezpłatne dla wszystkich pasażerów, niezależnie od rodzaju biletu, wieku czy miejsca zamieszkania.

Frakcja przedstawiła projekt merowi Wilna Valdasowi Benkunskasowi, prosząc o włączenie go do porządku obrad posiedzenia rady. Zdaniem socjaldemokratów ulga jest konieczna, aby złagodzić obciążenie mieszkańców Wilna i gości miasta związane ze wzrostem kosztów życia, a także pomóc w rozwiązaniu problemu korków.

Socjaldemokraci liczą, że bezpłatny transport publiczny zachęci część kierowców do przesiadania się do autobusów, co pozwoli zmniejszyć natężenie ruchu i zanieczyszczenie powietrza w miesiącach o największym obciążeniu komunikacyjnym. Jak poinformowała frakcja, jeśli projekt zostanie przyjęty, bezpłatne przejazdy komunikacją miejską w stolicy obowiązywałyby od 1 września do 1 stycznia włącznie.

Wiosną socjaldemokraci proponowali już tymczasowe obniżenie cen biletów o połowę, jednak rada nie przyjęła wówczas tej propozycji. Agencja ELTA przypomina, że decyzją Wileńskiej Rady Miejskiej od lipca ubiegłego roku w stolicy podniesiono ceny biletów. ■

LRT.lt

Protest przeciwko podniesieniu cen biletów w Wilnie w 2025 r. **Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA**

Imieniny

18 sierpnia

Bogusława, Bronisława, Eryka, Firmina, Heleny, Ilony, Klary, Laury, Leny, Ludwika, Paula, Sancji, Tacjana, Tworzysława, Włodzimira

19 sierpnia

Alfreda, Bolesława, Donata, Emilii, Juliana, Luizy, Magnusa, Sebalda, Sykstusa, Tymoteusza, Wiktora, Wincentego

Cytat dnia

„Unia Europejska nie jest dla nas priorytetem" *— powiedział Recep Tayyip Erdogan w wywiadzie dla kanału telewizyjnego „Al Jazeera". Jak stwierdził prezydent Turcji, jego kraj nie wyklucza możliwości przystąpienia do UE, jednak kwestia ta nie jest traktowana priorytetowo.*

Liczba dnia

74 mln euro

w ramach płatności bezpośrednich otrzymają w tym tygodniu rolnicy na Litwie, poinformowała Krajowa Agencja Płatnicza.

eprasa.pl 8dce0b8d54

Rejon wileński zaprasza na Dożynki – największe jesienne wydarzenie

12 września Samorząd Rejonu Wileńskiego zaprasza wszystkich na tradycyjne Dożynki, które odbędą się w wyjątkowej historycznej przestrzeni – przy dworku w Białej Wace (gmina Pogiry). W programie: stoiska gminne, warsztaty, lokalna kuchnia, koncerty oraz pokaz laserowy.

„Dożynki to jedna z najpiękniejszych tradycji Rejonu Wileńskiego, która łączy ludzi różnych pokoleń. To okazja, aby podziękować naszym rolnikom oraz wszystkim, którzy swoją pracą przyczyniają się do rozwoju rejonu, pielęgnują tradycje i budują aktywne życie lokalnej społeczności. Zapraszam wszystkich do Białej Waki – wspólnie cieszmy się efektami naszej pracy, spędźmy ten czas razem i powitajmy jesień" – mówi mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Robert Duchniewicz.

Hasło przewodnie tegorocznej edycji brzmi: **„Razem pielęgnujemy ziemię, razem dzielimy się plonami, razem budujemy wspólnotę".** Przypomina ono, że plony to nie tylko dar ziemi, ale również efekt pracy ludzi, wspólnych wysiłków i wzajemnego zaangażowania. Tylko działając razem, możemy wydać obfity plon i budować silną społeczność.

Jak zaznacza wicemer Samorządu Rejonu Wileńskiego Edyta Tamošiūnaitė, program święta został przygotowany tak, aby każdy członek rodziny znalazł coś dla siebie.

„Do tego wydarzenia przygotowujemy się od kilku miesięcy. Chcemy, aby każdy znalazł tutaj coś bliskiego sobie – jedni będą mogli poznać tradycje naszego rejonu i dziedzictwo kulinarne, inni skorzystają z koncertów, warsztatów edukacyjnych lub po prostu spędzą czas w wyjątkowej atmosferze. Zapraszamy wszystkich, aby wspólnie uczcić zakończenie kolejnego pracowitego roku" – zachęca E. Tamošiūnaitė.

PROGRAM WYDARZENIA

Święto rozpocznie się **o godz. 13.00 Mszą Świętą** w intencji rolników oraz pomyślnych zbiorów **w kościele Nawrócenia św. Pawła Apostoła w Wojdatach.** Następnie uroczysty pochód gmin i gości, prowadzony przez orkiestrę, wyruszy w kierunku dworku w Białej Wace, gdzie **o godz. 14.45 rozpocznie się główny program wydarzenia.**

Około **godz. 16.10** odbędzie się uroczyste uhonorowanie najlepszych rolników rejonu wileńskiego w podziękowaniu za ich pracę, kultywowanie tradycji i wkład w rozwój wspólnoty.

Przez cały dzień na odwiedzających czekać będą zagrody 23 gmin, gdzie będzie można poznać tradycje poszczególnych miejscowości, dziedzictwo kulinarne oraz skosztować lokalnych produktów. Odbędą się również liczne warsztaty edukacyjne, a swoją działalność zaprezentują działające na terenie rejonu wspólnoty, organizacje i instytucje.

Na scenie wystąpią zespoły artystyczne rejonu wileńskiego oraz zaproszeni goście: Reprezentacyjny Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna" im. Gabriela Jana Mincewicza, Zespół Pieśni i Tańca „Rudomianka", Zespół Tańca Ludowego „Perła", Zespół Pieśni i Tańca „Hyżniacy" (Polska), Kapela „Suderwianie" oraz Męski Zespół Wokalny „Vinis" (rejon telszański).

Jak zaznacza wicemer Samorządu Rejonu Wileńskiego Edyta Tamošiūnaitė, program święta został przygotowany tak, aby każdy członek rodziny znalazł coś dla siebie.

O **godz. 19.00** na scenie wystąpi jeden z najbardziej znanych litewskich zespołów – **„The Roop",** a po nim polska gwiazda – Sławomir z zespołem.

Program koncertowy około **godz. 21.10** zwieńczy spektakularny **pokaz laserowy.**

Adres: ul. Parko 3, Biała Waka, gmina Pogiry
Współrzędne: 54.598403, 25.189876

Stronę przygotowano na podstawie informacji **Samorządu Rejonu Wileńskiego**

eprasa.pl 8dce0b8d54

SPORT Ronaldo mówi o zakończeniu kariery

Portugalska gwiazda piłki nożnej Cristiano Ronaldo uważa, że ten rok jest „prawdopodobnie" ostatnim w jego karierze jako zawodowego piłkarza — stwierdził 41-letni sportowiec w opublikowanym w niedzielę 16 sierpnia wywiadzie dla magazynu „Vogue". Ronaldo, który zapewnił sobie miejsce wśród najlepszych piłkarzy wszech czasów, strzelając ponad 950 bramek w barwach klubów i reprezentacji narodowej, wspominał już wcześniej o planach zakończenia kariery „wkrótce" lub w ciągu „roku lub dwóch lat". „To prawdopodobnie moje ostatnie lata w piłce nożnej, chcę pozostawić po sobie imponującą spuściznę" — powiedział, dodając, że jego przyszłość po zakończeniu kariery piłkarskiej jest już zaplanowana. „Mam tak wiele zajęć, że trudno mi wyróżnić tylko jedną rzecz" — powiedział, wymieniając wśród swoich ulubionych zajęć podróże i tenis.

POLSKA Odsłonięto najwyższą w Europie rzeźbę Matki Bożej

W małej polskiej miejscowości odsłonięto w sobotę 15 sierpnia ogromną rzeźbę Matki Bożej, która, jak się uważa, jest najwyższą w Europie. Rzeźba o wysokości 55,6 m została wzniesiona w miejscowości Konotopy w centralnej Polsce, gdzie mieszka mniej niż 150 osób. Podczas gdy helikoptery rozrzucały nad tłumem małe czerwone róże, księża odprawiali mszę, a popularny zespół ludowy „Mazowsze" śpiewał i tańczył do tradycyjnej polskiej muzyki. Ta polska rzeźba jest wyższa — choć stoi w mniej imponującym miejscu — niż statua Chrystusa Odkupiciela w Rio de Janeiro, której wysokość wraz z cokołem wynosi około 38 metrów. W wysokości rzeźby w Polsce uwzględniono również postument w kształcie korony o wysokości 15 metrów.

WOJNA Ukraina odda muzeom zniszczony sprzęt Rosji

Rząd Ukrainy zezwolił na przekazanie przejętej rosyjskiej techniki wojskowej muzeom w Litwie, Łotwie, Estonii, Danii i Holandii — poinformowało ukraińskie Ministerstwo Obrony. Według ministerstwa, pomoże to udokumentować skutki rosyjskiej agresji oraz wspierać dyplomację kulturalną. Mowa jest o sprzęcie wojskowym przejętym lub otrzymanym w ramach odparcia i powstrzymania rosyjskiej agresji zbrojnej. Sprzęt ten zostanie przekazany bezpłatnie do wykorzystania jako eksponaty muzealne lub na wystawach. „Przekazanie przejętych egzemplarzy sprzętu wojskowego zagranicznym muzeom przyczyni się do międzynarodowych wysiłków na rzecz udokumentowania skutków rosyjskiej agresji wobec Ukrainy" — podkreśliło Ministerstwo Obrony.

ŚRODOWISKO Region wileński: sortuje się tylko 40 proc. odpadów

Wiceminister środowiska Giedrė Ričkutė twierdzi, że infrastruktura zbiórki i gospodarki odpadami komunalnymi w regionie wileńskim nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Według niej celem jest segregacja co najmniej 70 proc. odpadów, jednak w regionie wskaźnik ten nie osiąga nawet 40 proc. „Pomimo naprawdę znaczących i dużych inwestycji UE, według oceny Ministerstwa Środowiska, zainstalowana infrastruktura nadal nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Na podstawie najnowszych danych widzimy, że poziom segregacji w samorządach regionu wileńskiego jest zdecydowanie niewystarczający i nie zapewnia osiągnięcia celów określonych w krajowym planie gospodarowania odpadami i zapobiegania ich powstawaniu" — stwierdziła Ričkutė.

Według wiceminister lepsze wyniki wymagają aktywnego, dodatkowego zaangażowania wszystkich samorządów regionu — „trzeba bardzo mocno i znacząco podnieść poprzeczkę (...), aby zapewnić szybszy wzrost ilości odpadów zbieranych selektywnie, konieczne jest motywowanie oraz informowanie mieszkańców, tak aby odpady były odpowiednio segregowane".

WERYFIKACJA Zaostrzenie kontroli kodów QR wśród księży

Minister opieki socjalnej i pracy Inga Ruginienė zapowiada zaostrzenie kontroli specjalnych kodów QR, wymaganych do pracy z dziećmi, wśród księży. Zgodnie z procedurą obowiązującą od 2024 r. osoby pragnące pracować z dziećmi muszą posiadać specjalny kod potwierdzający, że nie zostały skazane za przestępstwa ciężkie ani seksualne. „W ministerstwie uzgodniliśmy, że najprawdopodobniej zaostrzymy kontrolę kodów QR wśród księży" — powiedziała minister w radiu LRT. „Przywództwo Kościoła ma obowiązek przeprowadzać te kontrole. Z pewnością zrobimy to ponownie, jeszcze raz zaostrzymy te wymogi" — podkreśliła. Komentarze minister pojawiły się po tym, jak na początku sierpnia organy ścigania ogłosiły postawienie zarzutów dwóm księżom w związku z przestępstwami seksualnymi wobec nieletnich.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. mat. pras., inf. wł.; Fot. Žygimantas Gedvila, ELTA
alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

eprasa.pl 8dce0b8d54

Obchody 15 sierpnia na Rossie. Przemówienie chargé d'affaires z „nowym" akcentem

Apolinary Klonowski

Na wileńskiej Rossie odbyły się tradycyjne uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego. W przemówieniu chargé d'affaires wybrzmiał wątek dotychczas nieakcentowany.

Jak co roku, obchody Święta Wojska Polskiego i rocznicy Bitwy Warszawskiej zgromadziły patriotów na wileńskiej Rossie

W dniu 15 sierpnia na wojskowym cmentarzu na Rossie w Wilnie odbyły się tradycyjne obchody Święta Wojska Polskiego i 106. rocznicy Bitwy Warszawskiej. Zgromadziły one harcerzy, działaczy, patriotów Polski i nie tylko. Organizatorem obchodów była Ambasada RP w Wilnie.

Tegoroczna frekwencja nie była przełomowa, sobotnia pogoda wielu zachęciła na wyjazdy poza miasto. Niemniej rocznica Bitwy Warszawskiej została upamiętniona godnie, z obstawą wojskowych.

TRADYCYJNA MODLITWA ZA OJCZYZNĘ

Zebranych pobłogosławił ks. Mirosław Grabowski, proboszcz parafii św. Rafała Archanioła w Wilnie. Tradycyjnie błogosławieństwo zakończył Modlitwą za Ojczyznę ks. Piotra Skargi. Po błogosławieństwie głos zabrała chargé d'affaires RP w Wilnie, Jolanta Wójcik-Niedzielska. W jej przemówieniu pojawiły się wątki, które dotychczas nie były tak silnie akcentowane.

„Wracając do wydarzeń sprzed 106 lat, warto przypomnieć nie tylko o wojskowej wiktorii, strategicznym kunszcie dowództwa i poświęceniu żołnierzy, ale i o innych czynnikach, które sprawiły, że zwycięstwo Polski stało się możliwe. Stało się tak, bo doszło do konsolidacji sił politycznych i społeczeństwa wokół władz i marszałka Piłsudskiego" — przypomniała chargé d'affaires.

Zaznaczyła, że to zwycięstwo było zwycięstwem społeczeństwa, całego państwa, a nie tylko Wojska Polskiego, gdyż poziom mobilizacji społecznej był niespotykany. Przypomniała też, czym kierowali się bolszewicy, napadając na Polskę.

„Mobilizacja społeczna przybrała niespotykane rozmiary. (...) Wszystko to w obliczu śmiertelnego zagrożenia — nie tylko dla Polski, ale dla całej Europy. Wszak na początku lipca 1920 r. marszałek Tuchaczewski wydał rozkaz mówiący, że przez trupa białej Polski prowadzi droga ku ogólnoświatowej pożodze" — przypomniała zebranym.

To, co nie było w latach poprzednich tak podkreślane, tym razem wybrzmiało znacząco.

„POLSKIE WŁADZE NIE MOGŁY LICZYĆ NA ZROZUMIENIE"

„Sytuacja ówczesnej Polski była niezwykle trudna, bo propaganda bolszewików, prezentujących się w Europie jako obrońcy pokoju, była skuteczna. W efekcie Polska miała poważne problemy z dostawami broni — były one blokowane w Wielkiej Brytanii, Czechosłowacji i w Gdańsku. Polskie władze nie mogły więc liczyć na zrozumienie i przychylność państw zachodnich. Gdy premier RP prosił o ich pośrednictwo w rozmowach z bolszewikami, wymuszały one na Polsce znaczne ustępstwa" — podkreśliła.

To rzadko akcentowana informacja, że w 1920 r. Polska przegrała informacyjnie, szczególnie na arenie międzynarodowej, co doprowadziło do sytuacji, w której potrzebny był „cud". Więcej na ten temat można przeczytać w artykule „»Łapy precz od Rosji!«. Polska w 1920 r. przegrała wojnę informacyjną i niemal przestała istnieć" „Kuriera Wileńskiego".

„Jednak, pomimo tych przeciwności, zwyciężyliśmy. Bo nie był to tylko triumf militarny, lecz zwycięstwo wspólnego działania i konsolidacji. Polacy mimo wszelkich trudności dali wyraz swojej determinacji, dojrzałości i umiejętności współdziałania. I nadal jest to aktualna lekcja — lekcja dla nas wszystkich. (...) Naszym zadaniem — Polaków w kraju i poza jego granicami — jest teraz wykazanie czujności wobec podstępnych narracji, fałszywych informacji i propagandy. Bądźmy więc ostrożni i uważni. I bądźmy razem" — zakończyła swoje przemówienie chargé d'affaires RP w Wilnie, Jolanta Wójcik-Niedzielska.

„SAMI MUSIMY SIĘ TROSZCZYĆ O BEZPIECZEŃSTWO"

Następnie do zebranych przemówił pułkownik Sławomir Świątek, attaché obrony, wojskowy, morski i lotniczy RP na Litwie. Zaznaczył, że nie można liczyć na „cud", tylko na własne przemyślane działania.

7.>>

eprasa.pl 8dce0b8d54

6.>>

„Pamiętając o roku 1920, wiemy, że nie możemy liczyć na cudowne zrządzenie losu, które obroni naszą ojczyznę. Wiemy, że sami musimy się troszczyć o jej bezpieczeństwo" — zaznaczył płk Sławomir Świątek. Podziękował też żołnierzom pełniących misje na Litwie i Łotwie oraz zebranym za pielęgnowanie ducha pamięci i patriotyzmu.

„NIE JESTEŚMY OSAMOTNIENI"

Po uroczystościach poprosiliśmy o słowo konsula generalnego RP na Litwie, Dariusza Wiśniewskiego. Przede wszystkim pytaliśmy o to, czy naprawdę możemy mówić o tym, że dziś sytuacja jest inna niż w 1920 r., skoro mamy starcie z Ukrainą o historię, a w rozmowach z Litwą musimy bronić polskich szkół.

— Polska dzisiaj jest członkiem NATO, jest członkiem UE — tak samo jak Litwa, Łotwa i Estonia. Mamy różne formaty specjalnej, rozbudowanej współpracy wojskowej, wspólne jednostki wojskowe i różne przedsięwzięcia współpracy dwustronnej. Więc nie jesteśmy osamotnieni — zapewnił „Kurier Wileński" Dariusz Wiśniewski.

— Co więcej, ci wszyscy nasi sojusznicy postrzegają zagrożenia bardzo podobnie albo wręcz tak samo jak my. To znaczy: wśród wszystkich członków NATO, wśród większości państw Unii Europejskiej jest przeświadczenie, że naszym nieprzyjacielem, źródłem zagrożeń, jest Rosja i państwa, które z nią współpracują. W tym sensie należymy do tej samej wspólnoty — wspólnoty wartości i wspólnoty postrzegania tego, co wokół nas się dzieje — podkreślił konsul i odniósł się do „spornych" tematów.

RÓŻNICE ZDAŃ TO NIE ROZBITY SOJUSZ

— Owszem, z niektórymi państwami mamy różnice zdań na różne tematy, większe czy mniejsze. Tak jak z Ukrainą — spieramy się czasem bardzo mocno w sprawach dotyczących historii, roli UPA, roli OUN, tego, co działo się w czasie II wojny światowej i po II wojnie światowej, tego, co my nazywamy ludobójstwem wołyńskim, a Ukraińcy próbują mówić o tym, że jest pewien symetryzm, a tak w ogóle to „oni walczyli o swoją niepodległość". Tu jest między nami różnica spojrzeń. Ale ta różnica spojrzeń nie podważa tego, że mamy fundamentalne porozumienie co do tego, gdzie jest wróg i gdzie jest nasz wspólny interes: żeby Ukraina odpierała tego wroga, a my — żebyśmy tę Ukrainę, odpierającą naszego wroga, wspierali — zaznaczył.

— Z Litwą w kwestii szkolnictwa mamy różnicę poglądów. Wspomniał pan redaktor o szkole w Połukniu. Z całym zrozumieniem i z całym szacunkiem dla wagi tej problematyki szkolnej, (...) to nie są sprawy, które rozbiją nasz sojusz, nasze partnerstwo z Litwą (...) Władze polskie na różnych poziomach przekonują władze litewskie, że właśnie te miejsca, w których się różnimy, powinny być przedmiotem specjalnej troski dla obu stron (...). Przypominamy naszym partnerom litewskim — co więcej, tak naprawdę nie musimy im tego przypominać — że spory między nami, Polakami i Litwinami, są wykorzystywane przez Rosję — wyjaśnił konsul.

POLSKA OCZEKUJE PRZESTRZEGANIA TRAKTATU

— To samorządy lokalne organizują sieć szkół. Państwo polskie na różne sposoby przekazało władzom litewskim sygnał, że rozumiemy uwarunkowania wewnętrzne państwa litewskiego, natomiast oczekujemy od państwa litewskiego przestrzegania tych zobowiązań, które zapisane są w 13. artykule traktatu (polsko-litewski Traktat o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy — przyp. red.), gdzie mowa jest o niepodejmowaniu działań na szkodę mniejszości, działań, które ograniczają dostęp mniejszości polskiej do języka — powiedział Dariusz Wiśniewski.

— Więc w tym sensie państwo polskie cały czas cierpliwie powtarza, cierpliwie sugeruje, cierpliwie zachęca władze litewskie do podejmowania działań, które doprowadzą do rozwiązania sytuacji, z którą mamy do czynienia w Połukniu. Bo to są przecież obywatele państwa litewskiego narodowości polskiej, którzy mają prawo domagać się od swojego państwa równego traktowania. Raport Europejskiej Fundacji Praw Człowieka, opublikowany niedawno, jednoznacznie pokazuje nierówne traktowanie między innymi szkoły w Połukniu, w porównaniu ze szkołami z litewskim językiem nauczania — zauważył.

— Jestem ostrożnym optymistą — nic więcej nie mogę w tym momencie powiedzieć. Nie mam wątpliwości, że nasi partnerzy litewscy usłyszeli ze szczebla państwowego z Polski tę naszą opinię, nasze przekonanie na temat potrzeby wywiązywania się przez Litwę ze zobowiązań wobec Polski — podkreślił konsul. ■

Fot. Apolinary Klonowski

„Propaganda bolszewików, prezentujących się w Europie jako obrońcy pokoju, była skuteczna" — mówiła chargé d'affaires RP na Litwie Jolanta Wójcik-Niedzielska

eprasa.pl 8dce0b8d54

Kremlowskie media atakują Litwę. „Odporność na dezinformację niewystarczająca”

Niezależny think tank Debunk.org informuje, że rosyjskie media nadal intensywnie atakują Litwę. Analityk Marius Laurinavičius w rozmowie z „KW” sądzi, że nasza odporność na kremlowską dezinformację jest dosyć spora, ale niewystarczająca.

Antoni Radczenko

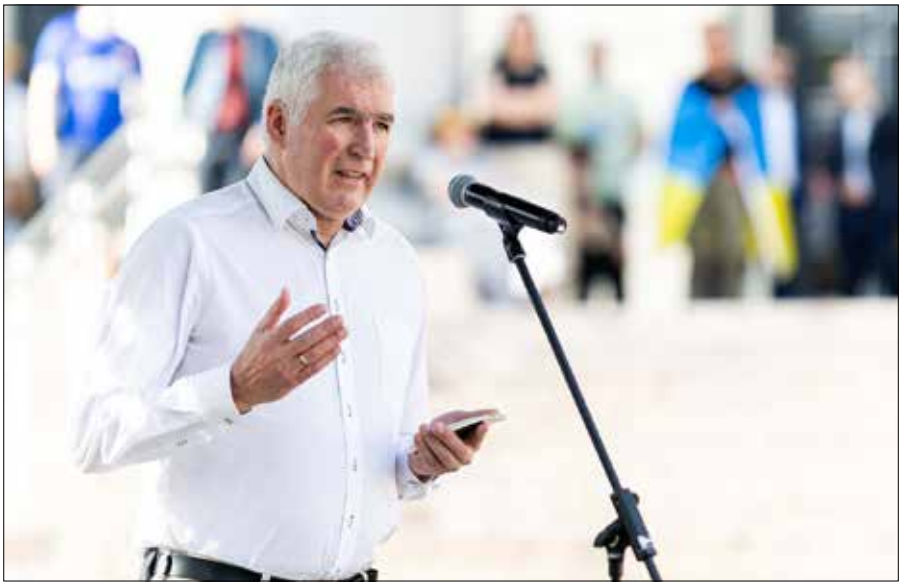

Kremlowska machina dezinformacji jest wielopoziomowa — twierdzi Marius Laurinavičius **Fot. Žygimantas Gedvila, ELTA**

JEST LEPIEJ, ALE TEGO NIE WYSTARCZY

Wojna w Ukrainie trwa od 2014 r., natomiast pełnoskalowa wojna trwa ponad cztery lata. Rosja równolegle z działaniami wojskowymi na terytorium Ukrainy stosuje dezinformację na całym świecie. Czy w ciągu tego czasu staliśmy się bardziej odporni na kremlowską propagandę i dezinformację?

— Bardzo trudno odpowiedzieć na to pytanie. Aby to ocenić, potrzebne są kompleksowe badania. Mogę wypowiedzieć się na ten temat tylko jako obserwator. Moim zdaniem ta odporność zbytnio nie wzmocniła się. W tym miejscu trzeba jednak zaznaczyć, że nasza odporność na rosyjską dezinformację jeszcze przed 2022 r. była dosyć duża. Nie dostrzegłem jednak, aby pełnowymiarowa wojna jeszcze bardziej wzmocniła naszą odporność na dezinformację. W przypadku państw zachodnich można powiedzieć o wzmocnieniu odporności na rosyjską dezinformację, ale jest niewystarczająca i nawet nie osiągnęła naszego poziomu — powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” Marius Laurinavičius, analityk ds. Rosji i zagrożeń hybrydowych.

ZAMKNIĘCIE GRANICY I BRAK DIALOGU

Niezależny think tank Debunk.org, którego siedziba mieści się w Wilnie i który specjalizuje się w wykrywaniu, analizie i zwalczaniu dezinformacji, manipulacji informacjami oraz propagandy w mediach społecznościowych i przestrzeni publicznej — przygotował nową analizę. Z niej wynika, że mimo iż po porozumieniu między Stanami Zjednoczonymi a Białorusią liczba przelotów balonów przemytniczych nad Litwą spadła, to rosyjskie media nadal intensywnie atakują Litwę, wykorzystując ten kryzys do podważania wiarygodności instytucji państwowych.

> Marius Laurinavičius podkreślił, że ze względu na swą wielopoziomowość kremlowska propaganda jest zarówno skierowana na rynek wewnętrzny, jak i zewnętrzny.

„O ile w ubiegłym roku najwięcej uwagi poświęcano narracjom mającym podkreślać nielegalność decyzji Litwy o zamknięciu granicy z Białorusią oraz wynikające z niej szkody gospodarcze dla Litwinów, o tyle w tym roku, w porównaniu z innymi narracjami, znacznie nasiliły się te akcentujące rzekomą odmowę Litwy prowadzenia dialogu z Białorusią, bagatelizujące zagrożenie związane z samym kryzysem balonowym, a jednocześnie podważające litewską państwowość jako taką” — oświadczył główny analityk Debunk.org Algirdas Kazlauskas.

W raporcie podkreśla się, że znacząco wzrosła liczba publikacji zaprzeczającej odpowiedzialności Białorusi za wywołanie kryzysu związanego z balonami przemytniczymi. Autorzy analizy podkreślają, że zasadniczy przełom zarówno w przebiegu samego kryzysu, jak i w rozpowszechnianiu narracji dezinformacyjnych, nastąpił po porozumieniu zawartym podczas negocjacji USA z Białorusią w połowie grudnia ub. roku. Po tym wydarzeniu balony niemal przez półtora miesiąca nie pojawiały się nad Litwą, a późniejsze incydenty nie osiągnęły już skali obserwowanej w drugiej połowie 2025 r.

9.>>

eprasa.pl 8dce0b8d54

8.>>

Mimo to kremlowskie media zasadniczo przemilczały wznowienie lotów, zgodnie rozpowszechniając narrację, że to Litwa sabotuje zbliżające się porozumienie między USA a Białorusią.

FALA DRONÓW I SPRZECZNE OBRAZY LITWY

W raporcie został poruszony też temat fali przelotów dronów w latach 2025-2026, która objęła nie tylko Litwę, lecz także Polskę, Estonię, Rumunię, Norwegię i Holandię. W tym przypadku kremlowskie media starały się przerzucać odpowiedzialność za te incydenty na Ukrainę lub NATO, a także podważały autentyczność samych zdarzeń, próbując stworzyć wrażenie, że wszystkie incydenty zostały sztucznie wykreowane przez Zachód.

W trakcie badania zauważono również, że Litwa była jednocześnie przedstawiana nie tylko jako państwo nieistotne i słabe, lecz także jako niebezpieczny prowokator.

„Te dwa sprzeczne obrazy bywają kreowane nawet w tym samym tekście. Jest to świadoma próba odebrania czytelnikowi jakiegokolwiek stabilnego, spójnego postrzegania rzeczywistości. Sama ta taktyka nie jest nowa, Kreml stosuje ją od dawna i konsekwentnie, jednak nadal należy ona do najtrudniejszych do rozpoznania przez przeciętnego człowieka, dlatego trzeba o niej stale przypominać" — zaznaczył Kazlauskas.

MACHINA PROPAGANDOWA

Sprzeczność w takiego typu przekazie wcale nie dziwi Laurinavičiusa.

— Kremlowska machina dezinformacji jest wielopoziomowa. Ma nie tylko różnych wykonawców, ale też różne zadania. Dlatego nie ma w tym nic dziwnego, że różne wiadomości są sprzeczne ze sobą. Dla Kremla to żaden problem — oświadczył analityk.

Marius Laurinavičius podkreślił, że ze względu na swą wielopoziomowość kremlowska propaganda jest zarówno skierowana na rynek wewnętrzny, jak i zewnętrzny.

— Ta machina jest bardzo duża i kompleksowa. Jedna część jest adresowana do wewnętrznych odbiorców. Są też konkretne działy skierowane do odbiorcy zagranicznego. Tylko trzeba pamiętać, że to są mechanizmy jednego systemu — oświadczył analityk w rozmowie z naszym dziennikiem.

***

Badanie Debunk.org obejmuje okres od 1 stycznia 2025 r. do 30 czerwca 2026 r. W tym czasie przeanalizowano ponad 1,5 tys. artykułów rosyjskojęzycznych mediów sprzyjających Kremlowi. ■

TVP WILNO

Po porozumieniu między Stanami Zjednoczonymi a Białorusią liczba przelotów balonów przemytniczych spadła **Fot. Rinatas Chairulinas, ELTA**

Policja chce osądzenia „podwójnych" przestępców

Prokuratorzy okręgu w Kownie przekazali do sądu sprawę, w której trzy osoby są oskarżone o nielegalne nabywanie, przechowywanie, przewożenie i rozprowadzanie substancji odurzających i psychotropowych, a jedna z nich — o posiadanie materiałów pornograficznych przedstawiających nieletnich.

Jak poinformowała w poniedziałek 17 sierpnia prokuratura, w maju 2024 roku podejrzani R.D. i T.J., działając razem i mając na celu dystrybucję substancji odurzających, nabyli i przechowywali dużą ilość żywicy konopnej. R.D. miał zamieścić ogłoszenie o sprzedaży narkotyków w aplikacji do komunikacji online i sprzedał je osobie, która działała na podstawie zezwolenia sędziego śledczego na przeprowadzenie symulacji przestępstwa.

Ustalono, że tego samego dnia R.D. i T.J. przywieźli substancję narkotyczną w umówione miejsce w Kownie. T.J. ukrył ją przy jednym z budynków, a R.D. przekazał informację o miejscu ukrycia substancji narkotycznej.

Z danych śledztwa wynika, że w październiku 2024 r., wykonując polecenia R.D., inny podejrzany, L.Š., osiem razy ukrywał substancje psychotropowe w różnych miejscach w Kownie.

W tym samym miesiącu, podczas przeszukania mieszkania L.Š. i samochodu, z którego korzystał, znaleziono i zabezpieczono ponad 78 g krystalicznej substancji, w której stwierdzono zawartość substancji psychotropowej 3-CMC wynoszącą od 75 do 84,3 proc. Znaleziono też inne substancje.

Poza tym R.D. jest oskarżony o to, że w grudniu 2020 r. zdobył i przechowywał na swoim telefonie komórkowym dwa filmy o treści pornograficznej, w których występują osoby nieletnie.

Za te przestępstwa grozi najsurowsza kara przewidziana w prawie — pozbawienie wolności do 10 lat.

Sprawa karna została przekazana do rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy w Kownie.

Opr. A.K. na podst. BNS

eprasa.pl 8dce0b8d54

Minister oświaty Litwy ogłosiła, że są możliwości przejęcia polskiej szkoły w Połukniu

Apolinary Klonowski

Po 6 latach batalii czas się wyczerpał, już prawie nadszedł 1 września, od kiedy gimnazjum w Połukniu będzie już filią. Jednak nie wszystko jest stracone — jak wynika z najnowszego oświadczenia minister oświaty Raminty Popovienė.

Przypomnijmy: przez 6 lat trwała obrona polskiego Gimnazjum im. Longina Komołowskiego w Połukniu w rejonie trockim. Władze rejonu powoływały się na demografię, że nie ma dzieci i że taki sam problem dotyczy wszystkich szkół na Litwie, a nawet szkół litewskich w Polsce.

Jednak raport Europejskiej Fundacji Praw Człowieka dowodzi, że problem nie leży w demografii, a w nierównym traktowaniu, bo inne litewskie szkoły będące w nawet gorszym położeniu mogą zachować samodzielność. Fundacja zapowiedziała skierowanie do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu tego właśnie raportu.

W sprawie tej swoje oświadczenie wydał mer rejonu trockiego Andrius Šatevičius, który wcześniej już proponował przejąć polską szkołę pod zarządzanie ministerialne, jeśli jest to sprawa ważna w kontekście całego kraju. Cytowaliśmy oświadczenie mera w poprzednim artykule na ten temat, że mer rejonu „nie doczekał się propozycji" ze strony ministerstwa. Jak sprecyzował na ekranie telewizji TVP Wilno, ministerstwo mu odmówiło.

NADZIEJA ZE STRONY MINISTER

Jednak w programie „Studio Wilno" wspomnianej telewizji nadzieję dała Raminta Popovienė, szefowa Ministerstwa Oświaty, Nauki i Sportu RL. Wskazała, że przejęcie szkoły jest możliwe, tylko w obecnej sytuacji potrwałoby długo — jednak jest to sprawa czasu, a nie możliwości.

W rozmowie z TVP Wilno 14 sierpnia minister twardo stanęła w obronie polskich szkół i skrytykowała działania władz rejonu trockiego. Zarzuciła, że władze nie respektują zapisów w zasadach reorganizacji szkół.

Raminta Popovienė
Fot. Žygimantas Gedvila, ELTA

MINISTER SKRYTYKOWAŁA WŁADZE REJONU TROCKIEGO

„W zasadach reorganizacji sieci szkół jasno jest wskazane, że po pierwsze reorganizacja szkół nie może być przeprowadzana nie poradziwszy się z ludźmi i najważniejszy cel to nie zamykać czy reorganizować szkołę, a znaleźć najlepsze rozwiązanie dla interesu publicznego, by zapewnić jakość kształcenia, i właśnie wsłuchać się w głos społeczności" — mówiła minister na antenie TVP Wilno.

„Bardzo jest mi więc żal, że samorząd rejonu trockiego nie znalazł porozumienia z ludźmi swojej społeczności, którzy mieszkają właśnie w tym samorządzie. (...) Samorząd nie może być głuchy wobec swojej społeczności i nie usłyszeć tej wspólnoty. Decyzje samorządu zaskakują" — wyjaśniała minister.

„W danym momencie takich decyzji (przejęcia szkoły — przyp.red.) nie możemy podjąć, bo nie pozwalają na to akty prawne, Ustawa o samorządzie lokalnym, Ustawa o oświacie, Ustawa o formowaniu budżetu. Jest wiele aktów prawnych, według których teraz tak szybko takich decyzji (o przejęciu — przyp.red.) nie możemy podjąć. Nie jest to możliwe według istniejących aktów prawnych, to zajęłoby bardzo niemało czasu (aby te akty prawne zmienić — przyp.red.)" — wskazała minister Popovienė, potwierdzając, że kwestia przejęcia szkoły przez ministerstwo jest kwestią nie tyle możliwości, co czasu.

To może oznaczać przełom dla szkoły w Połukniu, gdyby okazało się, że jest wola polityczna dla szybszego dostosowania prawa, aby ministerstwo mogło szkołę od samorządu rejonu trockiego przejąć.

POPOVIENĖ URATUJE LITWĘ I POLSKĘ PRZED SCYSJĄ?

Trzeba zaznaczyć, że Raminta Popovienė jest bodaj jedyną minister oświaty Litwy, która zajęła się sprawą na poważnie. Jej poprzedniczka była na stanowisku minister w 2024 r. ledwie kilka miesięcy i nie zdążyła nic zrobić.

Z kolei poprzednik poprzedniczki Gintautas Jakštas co prawda zaczął akcentować, że nie można rosyjskich i polskich szkół wrzucać do jednego worka, a potem ich rozliczać ze średnich wyników — tak niemniej w sprawie Połuknia niewiele zrobił.

Sprawa szkół z polskim językiem nauczania w rejonie trockim sięga bowiem 2022 r., o czym stale informowaliśmy czytelników „Kuriera Wileńskiego", a jej przykre apogeum przypadło właśnie na kadencję Raminty Popovienė.

Minister nie tylko ciągle apelowała do rejonu trockiego, aby jego władze bardziej wsłuchały się w głos mieszkańców, a przede wszystkim respektowały prawo krajowe, ale też podjęła konkretne kroki, aby nie dopuścić do kryzysu. 12 sierpnia, gdy sprawa zaczęła się zaogniać coraz bardziej, kierowany przez nią resort zaproponował rządowi poprawki do sposobu organizacji sieci szkół, aby lepiej chronić szkoły mniejszości narodowych oraz ostatnie litewskie szkoły w okolicy. Rząd poprawki przyjął. Teoretycznie daje to samorządowi możliwości dla zachowania samodzielności szkoły, ale dotychczasowe działania samorządu i wnioski raportu EFHR nie sugerowały, aby była to sprawa braku narzędzi. ■

eprasa.pl 8dce0b8d54

Rekrutacja do wileńskich placówek: większość wniosków rozpatrzona, miejsca jeszcze są

Tegoroczna rekrutacja do wileńskich szkół przebiega sprawniej niż wcześniej, twierdzi miasto. Przekazano dane, w których dzielnicach Wilna mimo to wciąż są największe kolejki.

Miasto ogłosiło, że 98 proc. spośród ponad 26 tys. złożonych wniosków zostało już rozpatrzonych pozytywnie — dzieci otrzymały zaproszenia do szkół i przedszkoli. To efekt zmian wprowadzonych w tym roku: rekrutację przesunięto o miesiąc wcześniej i utworzono więcej klas niż dotychczas.

Jak twierdzi miasto, większość wniosków o przyjęcie do szkół i przedszkoli Wilna już jest rozpatrzonych **Fot. Apolinary Klonowski**

„PRZENIEŚLIŚMY POCZĄTEK REKRUTACJI"

„Rekrutacja do szkół w Wilnie przebiegła pomyślnie. Przenieśliśmy jej początek o miesiąc wcześniej, utworzyliśmy więcej klas i wprowadziliśmy inne istotne zmiany. To się opłaciło" — powiedział Vytautas Mitalas, wicemer Wilna, dodając, że miasto powinno wrzesień powitać płynnie i bez stresu.

Spośród blisko 6 tys. wniosków złożonych do pierwszych klas zaproszenia trafiły już do prawie 5,5 tys. dzieci. Na liście oczekujących pozostaje 233 uczniów, ale tylko 51 z nich jest zameldowanych w Wilnie — reszta to dzieci spoza stolicy. W szkołach nadal czeka ponad tysiąc wolnych miejsc.

Podobnie wygląda sytuacja w pozostałych rocznikach. Do klas piątych wpłynęło ponad 6 tys. wniosków — zaproszenia wysłano do niemal wszystkich, a w kolejce czeka 142 dzieci.

Do pierwszych klas gimnazjalnych (klasa 9.) zaproszenia otrzymało blisko 6 tys. uczniów spośród ponad 6 tys. wnioskujących. Więcej oczekujących jest w przypadku trzecich klas gimnazjum (klasa 11.) — tu na zaproszenie czeka jeszcze 446 uczniów, choć i tu wolnych miejsc nie brakuje.

Od 1 września szkoły samorządowe w Wilnie będą miały łącznie ponad 72,6 tys. uczniów — o tysiąc więcej niż rok wcześniej.

BĘDĄ KOLEJNE „ZAPROSZENIA"

Rekrutacja nie jest jednak zamknięta. Do 20 sierpnia rodzice mogą poprawiać złożone wcześniej wnioski lub składać nowe. Kolejne zaproszenia miasto wyśle 21, 25 i 28 sierpnia. Warto pamiętać, że rezygnacja z już otrzymanego zaproszenia oznacza udział w dalszym naborze razem ze wszystkimi pozostałymi chętnymi — bez gwarancji otrzymania lepszego miejsca.

Inaczej wygląda sytuacja w przedszkolach. Tutaj wolnych miejsc jest sporo. W stołecznych placówkach jest obecnie 810 wolnych miejsc, ale na przydzielenie czeka 887 dzieci ubiegających się o pierwsze miejsce. Rozbieżność wynika z tego, że rodzice nierzadko odrzucają zaproponowane przedszkole i wolą czekać na miejsce w wybranej przez siebie placówce. To znaczy, że nie tyle, co brakuje przedszkoli — co brakuje miejsc w konkretnych placówkach, które ze względu na poziom lub lokalizację przyciągają uwagę rodziców.

W TYCH DZIELNICACH NAJWIĘKSZE KOLEJKI

Połowa z oczekujących maluchów uczęszcza tymczasem do prywatnych przedszkoli. Pozostałe 443 dzieci nie korzysta w tej chwili z żadnej placówki.

Największe kolejki do przedszkoli i szkół utrzymują się w dzielnicach: Werki, Zameczek (Pilaitė), Nowa Wilejka, Poszyłajcie i Fabianiszki. Z kolei najwięcej wolnych miejsc jest: w Żyrmunach, Nowym Świecie (Naujininkai), Karolinkach, Wierszuliszkach i Leszczyniakach.

Samorząd zachęca rodziców, którzy wciąż czekają na miejsce, do regularnego sprawdzania systemu rekrutacyjnego. Rodzinom, którym nie uda się uzyskać miejsca w miejskim przedszkolu, przysługuje rekompensata w wysokości 120 euro miesięcznie za skorzystanie z placówki niepublicznej — pod warunkiem spełnienia określonych kryteriów. ■

Opr. A.K. na podst. vilnius.lt

eprasa.pl 8dce0b8d54

Historyk: Brak traktatu pokojowego między Rosją i Japonią nie jest czymś wyjątkowym

Japonia ostro zareagowała na wizytę Władimira Putina na Wyspach Kurylskich, które są obiektem sporu terytorialnego między dwoma państwami.

Antoni Radczenko

Historyk Algimantas Kasparavičius w rozmowie z „KW" sądzi, że brak traktatu pokojowego jest przejawem słabości prawa międzynarodowego.

Władze Japonii w ubiegłym tygodniu stanowczo potępiły wizytę Władimira Putina na Wyspach Kurylskich. Prezydent Rosji pojawił się na wyspie Etorofu, gdzie odwiedził zakład przetwórstwa ryb, rozmawiał z urzędnikami i mieszkańcami wyspy. „Terytoria Północne, w tym wyspa Etorofu, są nieodłącznym terytorium Japonii zarówno historycznie, jak i na mocy prawa międzynarodowego. Japonia stanowczo protestuje przeciwko tej wizycie" — oświadczył japoński minister spraw zagranicznych Toshimitsu Motegi.

Japonia oficjalnie nadal nie uznaje faktycznej granicy — mówi Algimantas Kasparavičius **Fot. Marian Paluszkiewicz**

STANOWISKO JAPONII

Motegi wezwał rosyjskiego ambasadora Nikołaja Nozdrewa i złożył na jego ręce „kategoryczny protest". Premier Sanae Takaichi poinformowała, że wielokrotnie apelowała do Putina o rezygnację z podróży. „Wizyta urzędującego prezydenta Rosji jest sprzeczna z niezmiennym stanowiskiem Japonii, rani uczucia japońskiego narodu i jest całkowicie niedopuszczalna" — skomentowała sytuację Takaichi.

Japonia i Rosja od dziesięcioleci spierają się o cztery wyspy, które Rosjanie nazywają Kurylami Południowymi, a Japończycy — Terytoriami Północnymi. Armia Czerwona zajęła je razem z całym archipelagiem w 1945 r.

Japonia w czasie II wojny światowej była sojusznikiem Hitlera, ale do 1945 r. nie była w stanie wojny z ZSRS. Związek Radziecki przystąpił do wojny z Japonią dopiero latem 1945 r. ZSRS zajął cały archipelag. Ostatnie wyspy — 5 września, czyli po oficjalnej kapitulacji Japonii. w 1956 r. Japonia i Rosja podpisały deklarację o zakończeniu wojny i nawiązaniu stosunków dyplomatycznych. Nie był to jednak traktat pokojowy i traktat o granicach, ponieważ Japonia aspiruje do kilku wysp.

SŁABOŚĆ PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO?

Spór o wyspy uniemożliwia Tokio i Moskwie zawarcie formalnego traktatu pokojowego.

— Tak, pomiędzy Rosją, która jest spadkobiercą ZSRS, a Japonią nigdy nie został podpisany traktat pokojowy. Tym niemniej, to nie oznacza, że wojna trwa nadal. Jeśli spojrzymy na międzynarodową praktykę, która ukształtowała się w XIX i XX w., to zobaczymy sporą liczbę wojen i konfliktów wojennych, które faktycznie zostały zakończone, ale umowy pokojowe między walczącymi państwami nie były podpisane. W moim przekonaniu taka praktyka jest wadliwa i świadczy chyba o słabości prawa międzynarodowego — ocenia w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" historyk Algimantas Kasparavičius z Instytutu Historii Litwy.

Historyk zwraca uwagę, że II wojna światowa również zakończyła się bez podpisania traktatu pokojowego.

— To, że nie ma traktatu pokojowego między Rosją a Japonią nie jest czymś wyjątkowym. Wyjątkowe w tej sytuacji jest to, że Japonia oficjalnie nadal nie uznaje faktycznej granicy, która została ustanowiona po II wojnie światowej. Po II wojnie światowej mocno zmieniły się granice Niemiec. Niemcy, chociaż nie od razu, ale zaakceptowali narzucone granice — zaznacza Kasparavičius.

Na konferencji poczdamskiej latem 1945 r. alianci ustalili, że ziemie niemieckie na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej zostaną oddane pod polską administrację. Część Prus Wschodnich przypadła ZSRS. Ostateczne rozstrzygnięcie granic miało jednak nastąpić w przyszłym traktacie pokojowym, do podpisania którego nigdy nie doszło.

13.>>

eprasa.pl 8dce0b8d54

12.>>

GRANICE BEZ TRAKTATU

Po wojnie rządy RFN, która uznawała siebie za jedynego reprezentanta narodu niemieckiego, głosiły, że kwestia granicy nie została prawnie zamknięta. Do przełomu doszło w 1970 r., kiedy do Polski z oficjalną wizytą przybył kanclerz Willy Brandt. Podpisał on z Polską układ, w którym RFN uznała nienaruszalność istniejącej granicy na Odrze i Nysie. Nie był to jednak koniec, ponieważ państwo niemieckie argumentowało, że ostateczne rozstrzygnięcie wymaga zgody zjednoczonych Niemiec. 14 listopada 1990 r. podpisano polsko-niemiecki traktat graniczny. Zjednoczone Niemcy ostatecznie i bezwarunkowo uznały granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej.

— Granice Niemiec zostały potwierdzone szeregiem umów dwustronnych, ale to nadal nie były traktaty pokojowe — zaznacza historyk.

Rozmówca podkreśla, że pod względem prawnym obie światowe wojny zakończyły się w odmienny sposób.

— I wojna światowa zakończyła się pokojową konferencją w Paryżu. Logika podpowiada, że II wojna światowa musiała zakończyć się podobnie. Badałem tę sprawę. Przejrzałem sporo dokumentów dyplomatycznych państw zachodnich oraz publikacji prasowych. Rozmowy dotyczące podpisania, w jakiejkolwiek formie, traktatu pokojowego trwały mniej więcej 10 lat po faktycznym zakończeniu wojny. Czym bardziej pogłębiała się zimna wojna, tym mniej do tego powracano. Teoretycznie można powiedzieć, że ostatecznie wojnę zakończono Aktem końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, który podpisano w Helsinkach — komentuje Algimantas Kasparavičius.

Układ helsiński to przełomowe porozumienie międzynarodowe podpisane 1 sierpnia 1975 r. w Helsinkach przez przywódców 35 państw z obu stron żelaznej kurtyny. Dokument składał się z czterech części. Część pierwsza dotyczyła nienaruszalności granic w Europie.

Brak traktatu pokojowego nie dotyczy tylko Rosji i Japonii. Najbardziej znany przypadek to Korea Północna i Południowa. Wojna koreańska trwała w latach 1950-53. Konflikt zakończył się podpisaniem rozejmu. Podobna sytuacja dotyczy relacji Izraela i Syrii. Po wojnie 1948-49 podpisano tylko układ rozejmowy. Po wojnie Jom Kipur w 1973 r. zawarto porozumienie o rozdzieleniu wojsk. Traktat pokojowy nigdy nie został jednak podpisany. ■

Premier Japonii stanowczo potępiła wizytę Władimira Putina na Wyspach Kurylskich **Fot. EPA-ELTA**

Obywatel Rosji skazany jako polski szpieg

Sąd w Moskwie skazał obywatela Rosji na 23 lata więzienia po uznaniu go za winnego szpiegostwa na rzecz Polski — poinformowała w piątek Agencja Reutera, powołując się na rosyjskie media. Skazany miał dostarczać Polsce informacje o rosyjskich systemach uzbrojenia i broni rakietowej. Nie udało się potwierdzić, czy postawione zarzuty są zasadne, należy więc opierać się na doniesieniach rosyjskich służb.

Od momentu rozpoczęcia pełnoskalowej wojny w Ukrainie w Rosji sądy coraz częściej ogłaszają wyroki, nie ujawniając przy tym wszystkich szczegółów. Procesy często toczą się za zamkniętymi drzwiami.

Rosyjski niezależny portal Meduza informował w połowie lipca, że po wybuchu wojny w 2022 r. mężczyzna wyjechał do Gruzji, gdzie pracował jako alpinista przemysłowy. W lipcu 2024 r. kontakt z Pirogowym się urwał, po tym jak wyjechał w delegację służbową do miasta Kungrad w zachodniej części Uzbekistanu.

Później okazało się, że Pirogow przebywa w Areszcie Śledczym nr 1 w Moskwie, znanym jako Matrosskaja Tiszyna — dodała Meduza. Nie wiadomo, jak mężczyzna trafił do Rosji, natomiast jego bliscy powiedzieli rosyjskiej niezależnej inicjatywie na rzecz więźniów politycznych w Rosji „Politzek-Info", że został porwany.

Nie jest to pierwszy przypadek zatrzymania Rosjan mieszkających w krajach trzecich. Meduza przypomniała o zaginięciu w 2023 r. działacza lewicowego Lwa Skoriakina, który został oskarżony o chuligaństwo i uwięziony w Moskwie. Skoriakinowi udało się jednak wyjechać z Rosji i uzyskać azyl w Niemczech. W tym samym roku w Gruzji zaginął inny działacz opozycyjny, Rafaił Szepielew, którego odnaleziono później w areszcie śledczym w Niżnym Tagile w azjatyckiej części Rosji. Szepielew został uznany za niepoczytalnego i skierowany na przymusowe leczenie.

Opr. A.K. na podst. PAP

eprasa.pl 8dce0b8d54

Litwa „zieloną kurkową wyspą" regionu, zbiory kupuje także wysuszona Polska

Ciągle słyszymy: „Ajajaj, niedobrze, upał, susza, plagi egipskie". Jednak, jak się spojrzy szerzej, nie jest tak źle. Litewscy zbieracze mają powody do zadowolenia i przewidują obfite zbiory. Niestety, na horyzoncie czai się też coraz bardziej palący problem.

SEZON CIUT PÓŹNIEJSZY, ALE TO NIE PROBLEM

Gintaras Aleknavičius, prezes Litewskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców zajmujących się grzybami i jagodami leśnymi oraz główny właściciel firmy Fudo, ocenia, że lipiec nie był tak dobry, jak oczekiwano. Sezon nieco się opóźnił, jednak warunki pogodowe pozwalają spodziewać się dobrych zbiorów.

„Ten lipiec był niezły. Nie można go zbytnio krytykować, ale nie jest taki, jakiego się spodziewaliśmy. Były kurki, ale nie takie. Zdarza się, że czasami w lipcu zbiory kurek są bardzo obfite, ale zasadniczo w tym roku już widać, że w sierpniu powinno być podobnie" — powiedział szef stowarzyszenia.

W lasach wokół Oran (Varėna) sytuacja wygląda dobrze. Według Virginijusa Varanavičiusa, szefa firmy Vipreka, kurek jest obecnie pod dostatkiem, a skupujący płacą za nie około 3,5-4 euro za kilogram.

„Obecnie w lesie jest wystarczająco dużo kurek. Pada deszcz, wilgoci jest pod dostatkiem, a zbieranie ruszyło pełną parą. Przynajmniej w Oranach i okolicznych lasach kurek jest pod dostatkiem" — powiedział Virginijus Varanavičius.

Jeśli nie nadejdą upały lub susza, przedsiębiorcy spodziewają się również dobrego sezonu na grzyby jesienne.

KURKI Z LITWY „EMIGRUJĄ"

Obecne ceny kurek są związane także z sytuacją w sąsiednich krajach. W Polsce upały wysuszyły miejsca występowania grzybów, natomiast na Białorusi i w Rosji sezon się opóźnia. Litewskie firmy wysyłają obecnie kurki przede wszystkim do Niemiec. Wśród nowych odbiorców pojawili się również Polacy.

Przedsiębiorcy szacują, że dziennie można zebrać 10-20 ton kurek.

Sprzyjająca pogoda pozwala oczekiwać obfitych zbiorów grzybów i jagód
Fot. Marian Paluszkiewicz

> Obecne ceny kurek są związane także z sytuacją w sąsiednich krajach. W Polsce upały wysuszyły miejsca występowania grzybów, natomiast na Białorusi i w Rosji sezon się opóźnia.

Firma Fudo planuje w tym roku skupić co najmniej 500 ton kurek oraz 2 tys. ton jagód, a dodatkowe ilości sprowadzane są z innych krajów.

„To byłby minimalny plan, ale myślimy raczej o około 700-800 tonach. Znaczna część — 60-70 proc. — to byłyby kurki z Litwy. Wcześniej zdarzało się, że tylko samych kurek było nawet 3-4 tys. ton" — zapewnił Aleknavičius.

Mimo dobrych warunków naturalnych rynek leśnych darów stopniowo się kurczy. Przedsiębiorcy wskazują na malejącą liczbę zarówno zbieraczy, jak i konsumentów. Zdaniem Gintaras Aleknavičiusa młodsze pokolenie na Litwie i za granicą mniej ceni grzyby leśne.

BORÓWKI PO 4-4,5 EURO ZA KILOGRAM

Tegoroczne zbiory jagód leśnych Virginijus Varanavičius określa jako przeciętne, ale znacznie lepsze niż przed rokiem. Zbieraczom płaci się obecnie 4-4,5 euro za kilogram, czyli za ok. 1,7 litra. Na targu w Oranach litr może kosztować nawet 6 euro.

Przedsiębiorca spodziewa się utrzymania wysokich cen ze względu na niedobór osób zajmujących się zbieraniem leśnych darów.

„Zbieraczy jest coraz mniej i nie ma ich nawet za duże pieniądze. Skupujący i przetwórcy podnoszą ceny, ponieważ nie ma kto dostarczać im produktów" — powiedział Varanavičius.

W tym roku nie powinno również zabraknąć borówki (w Polsce nazywanej brusznicą, po litewsku – bruknė). Gorzej wygląda sytuacja dzikich malin. Według Virginijusa Varanavičiusa obszary ich występowania zmniejszają się w związku ze zmianami zachodzącymi w lasach i wycinką. ■

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl 8dce0b8d54

Wyjazd kwalifakacyjny pracowników Centrum Kultury w Rudominie

11 sierpnia administratorzy filii Centrum Kultury w Rudominie oraz pracownicy tej placówki odbyli wyjazd służbowy do Trok, którego celem było podnoszenie kwalifikacji.

Uczestnicy odwiedzili Galerię sztuki „Fojė", która mieści się w starej plebanii w Trokach

INTERESUJĄCY WYKŁAD

Podczas wyjazdu uczestnicy odwiedzili Centrum Rzemiosła Tradycyjnego Ziemi Trockiej. Głównym celem działalności tego centrum jest zachowanie dziedzictwa kulturowego różnych narodowości regionu, w tym tradycji świątecznych, zwyczajów oraz specyfiki lokalnej kuchni i rzemiosła. Działalność centrum ma na celu zapewnienie ciągłości tradycji oraz zainteresowanie nimi mieszkańców Trok i gości. Centrum oferuje wiele programów edukacyjnych.

Pracownicy Centrum Kultury w Rudominie mieli okazję wysłuchać niezwykle ciekawego wykładu pt. „Przedsiębiorczość kulturalna". Wykład wygłosiła Dominika Semionovė — przewodnicząca Stowarzyszenia Kultury i Rzemiosła Ziemi Trockiej. Opowiedziała uczestnikom, jak tworzyć produkt kulturalny, jak rozwijać rzemiosło oraz jak z sukcesem sprzedawać owoce swojej pracy. Swoją prezentację ilustrowała licznymi przykładami z własnego doświadczenia. Po wysłuchaniu wykładu każdy uczestnik otrzymał zaświadczenie.

WIZYTA W GALERII

Uczestnicy wyjazdu odwiedzili również Galerię sztuki „Fojė", która mieści się w starej plebanii w Trokach. Jest to prywatna instytucja działająca na rzecz mieszkańców ziemi trockiej i promująca kulturę wysoką. Galeria organizuje nie tylko wystawy malarstwa i rzeźby, ale również różnego rodzaju koncerty i przedstawienia teatralne.

Oprócz tego uczestnicy wyjazdu zwiedzili Troki, poznając historię tego miasta i zachwycając się jego pięknymi widokami. Wyjazd wzbogacił wszystkich uczestników o nową wiedzę, posłużył integracji pracowników Centrum Kultury w Rudominie oraz dał motywację do kontynuowania pracy na rzecz upowszechniania kultury.

Organizatorem wyjazdu było Centrum Kultury w Rudominie. ■

Inf. i fot. Centrum Kultury w Rudominie

Wyjazd do Trok wzbogacił wszystkich uczestników o nową wiedzę oraz dał motywację do kontynuowania pracy na rzecz upowszechniania kultury

eprasa.pl 8dce0b8d54

Gdy grzmi i błyska podczas spaceru. Jak bezpiecznie zachować się podczas burzy?

Gwałtowne wyładowania atmosferyczne, silne opady i nagłe zmiany pogody mogą zaskoczyć nas w najmniej oczekiwanym momencie — podczas spaceru, pracy w ogrodzie, jazdy na rowerze czy wypoczynku nad jeziorem.

Honorata Adamowicz

Burza nie zawsze trwa długo, ale może być bardzo niebezpieczna. „Kurier Wileński" zapytał więc specjalistów PAGD o podstawowe zasady zachowania w przypadku, jeśli pioruny zastaną nas na otwartej przestrzeni.

OTWARTY TEREN JEST SZCZEGÓLNIE NIEBEZPIECZNY

„Podczas burzy przebywanie na zewnątrz jest niebezpieczne, szczególnie na otwartych i wyżej położonych terenach. Niebezpiecznie jest przebywać na wzgórzu, w pobliżu wysokich konstrukcji, pojedynczych wysokich drzew, metalowych ogrodzeń, linii energetycznych czy zbiorników wodnych. Podczas burzy niebezpieczne jest również wykonywanie prac rolniczych na otwartym terenie" — w pisemnej odpowiedzi poinformował „Kurier Wileński" Departament Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa (PAGD).

Strażacy zwracają uwagę, że jednym z najczęstszych błędów jest lekceważenie zagrożenia i pozostawanie na otwartej przestrzeni.

„Najczęściej ludzie nie doceniają zagrożenia, jakie niesie burza. Pozostają na otwartych przestrzeniach, chowają się pod drzewami, przebywają przy zbiornikach wodnych, biegają, jeżdżą na rowerze lub motocyklu. Niebezpieczne jest również dotykanie metalowych przedmiotów, przewodów elektrycznych, metalowych konstrukcji budynków, korzystanie z urządzeń elektrycznych czy telefonu" — informuje PAGD.

POD DRZEWEM NIE ZNAJDZIEMY SCHRONIENIA

Wbrew pozorom drzewo nie chroni przed piorunem. Właśnie wysokie, pojedyncze drzewo jest jednym z miejsc, w które może uderzyć piorun. Drzewo, ze względu na niski opór elektryczny, często staje się miejscem wyładowania a jego skutki mogą dotknąć również osoby znajdujące się w pobliżu. Dlatego podczas burzy należy być w odpowiedniej odległości od drzew, szczególnie tych wysokich i rosnących samotnie.

Najlepszym rozwiązaniem jest jak najszybsze znalezienie bezpiecznego schronienia.

„Jeśli burza niespodziewanie zastanie człowieka na otwartym terenie, należy jak najszybciej znaleźć bezpieczne schronienie. Jeśli nie jest to możliwe, trzeba oddalić się od wysokich drzew, słupów, linii energetycznych, metalowych konstrukcji i zbiorników wodnych" — podkreślają specjaliści PAGD.

Jeśli nie ma w pobliżu odpowiedniego schronienia, najbezpieczniej przeczekać burzę w niewielkim zagłębieniu terenu lub u podnóża stromego zbocza. Należy przykucnąć, obejmując rękami kolana. Nie wolno też kłaść się na ziemi, jak też biegać.

WODA MOŻE STAĆ SIĘ ŚMIERTELNĄ PUŁAPKĄ

Jezioro, rzeka czy inny zbiornik wodny to jedno z najgorszych miejsc, w których można znaleźć się podczas burzy.

„Podczas wyładowań atmosferycznych szczególnie niebezpieczne jest przebywanie w pobliżu zbiorników wodnych. Po usłyszeniu grzmotu należy jak najszybciej wyjść z wody i oddalić się od brzegu" — przypominają specjaliści PAGD.

Nie należy czekać, aż burza znajdzie się bezpośrednio nad nami. Dotyczy to zarówno osób kąpiących się, jak i wędkarzy czy osób pływających łodzią.

17.>>

Najczęściej ludzie nie doceniają zagrożenia, jakie niesie burza

eprasa.pl 8dce0b8d54

16.>>

Woda jest bardzo dobrym przewodnikiem prądu. Elektryczność może również rozchodzić się przez wilgotny piasek przy brzegu. Gdy piorun uderzy w pobliżu, prąd może przemieszczać się zarówno przez wodę, jak i wilgotny piasek, podkreśla ją eksperci.

NIE OTWIERAĆ OKIEN I ODŁĄCZYĆ URZĄDZENIA ELEKTRYCZNE

Podczas burzy najlepiej pozostać wewnątrz budynku. Należy zamknąć okna i drzwi oraz unikać przebywania w ich pobliżu. Niebezpieczne może być również przebywanie przy zewnętrznych ścianach budynku, za którymi rosną duże drzewa.

Strażacy zalecają także unikanie dotykania metalowych konstrukcji budynku.

Podczas burzy rekomendowane jest również niekorzystanie z telefonu komórkowego, szczególnie na zewnątrz oraz w pobliżu okien, drzwi i metalowych konstrukcji. Przed nadejściem burzy zaleca się odłączyć od sieci elektrycznej wszystkie urządzenia.

„Podczas burzy w budynku nie należy korzystać z urządzeń elektrycznych ani dotykać elementów instalacji elektrycznej" — przypomina straż pożarna.

Dotyczy to między innymi telewizorów, komputerów i innych urządzeń podłączonych do prądu.

PIORUN KULISTY I DOTYKANIE OSOBY PORAŻONEJ

Szczególnym zjawiskiem jest tak zwany piorun kulisty. Jeśli zostanie zauważony, należy się zatrzymać i nie poruszać. Pod żadnym pozorem nie wolno próbować go dotykać.

Jeżeli w pobliżu znajduje się jakaś osłona, na przykład drewniane ogrodzenie, drzewo czy większy mebel, należy spróbować się tam schować. Jeżeli przebywa się w domu i widać w pobliżu ten typ pioruna, trzeba zamknąć okna i nie dopuszczać do powstawania przeciągów.

Wysokie, pojedyncze drzewo jest jednym z najbardziej prawdopodobnych miejsc, w które może uderzyć piorun

Uderzenie pioruna w człowieka wymaga natychmiastowej reakcji.

„Jeśli piorun porazi człowieka, należy natychmiast wezwać pomoc i ocenić stan poszkodowanego. Jeśli nie oddycha, trzeba rozpocząć resuscytację. Do osoby porażonej piorunem można bezpiecznie podejść. W jej ciele nie pozostaje ładunek elektryczny. Poszkodowanemu należy jak najszybciej udzielić pomocy i wezwać pogotowie ratunkowe" — podkreśla PAGD.

PIORUN MOŻE UDERZYĆ W DOM

Wyładowanie atmosferyczne może również uderzyć w budynek mieszkalny.

„Jeśli piorun uderzył w budynek, należy sprawdzić, czy nie ma oznak pożaru. W przypadku pojawienia się dymu, ognia, zapachu spalenizny czy iskrzenia trzeba natychmiast wezwać pomoc pod numerem 112" — apeluje straż pożarna.

Po uderzeniu pioruna należy zwrócić uwagę na dym, zapach spalenizny, iskrzenie, awarie instalacji elektrycznej oraz nagrzane lub uszkodzone konstrukcje. Jeśli w budynku wybuchnie pożar lub pojawi się zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi, trzeba jak najszybciej go opuścić.

Nie zawsze jednak konieczne jest natychmiastowe opuszczenie domu. Jeśli nie ma pożaru ani innych oznak zagrożenia, można pozostać w budynku, zachowując ostrożność i nie korzystać z urządzeń elektrycznych.

JEŚLI NADAL SŁYCHAĆ GRZMOTY, ZAGROŻENIE NIE MINĘŁO

Po zakończeniu burzy również nie należy spieszyć się z wyjściem na zewnątrz.

„Najbezpieczniej wyjść na zewnątrz dopiero po całkowitym zakończeniu burzy. Jeżeli nadal słychać grzmoty, zagrożenie jeszcze nie minęło" — przypomina PAGD.

Najbardziej niebezpieczny jest moment, gdy piorun znajduje się bardzo blisko. Jednosekundowy odstęp między błyskawicą a grzmotem oznacza, że piorun znajduje się w odległości około 300 m, dlatego dopóki słychać grzmoty, lepiej pozostać w bezpiecznym miejscu.

„Najważniejsze jest, aby podczas burzy przebywać w budynku lub samochodzie, zamknąć okna i drzwi, odłączyć urządzenia elektryczne oraz unikać kontaktu z metalowymi konstrukcjami i wodą" — reasumują specjaliści Departamentu Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa. ■

Fot. Marian Paluszkiewicz

eprasa.pl 8dce0b8d54

Trwa dyskusja, czy Litwa ma co pokazać w czasie przewodnictwa. A także, czy powinna być skromna

Za niecałe dwa lata Litwa obejmie przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej, a do kraju przybędą tysiące dyplomatów, dziennikarzy i przedstawicieli biznesu. Agencja „Keliauk Lietuvoje" („Podróżuj po Litwie") zastanawia się, czy Litwa jest gotowa skorzystać z tej wizerunkowej szansy.

Czy Litwa ma co pokazać światu? O tym będzie dyskusja podczas festiwalu „Būtent", a także o tym, czy powinniśmy być skromni **Fot. Apolinary Klonowski**

TEMAT BĘDZIE PORUSZONY NA „BŪTENT"

Pierwsze półrocze 2027 r. będzie dla Litwy nie tylko intensywnym czasem dyplomatycznym, ale i największą od lat okazją do budowania rozpoznawalności na arenie międzynarodowej. Litewska Agencja Promocji Turystyki „Keliauk Lietuvoje" zamierza poruszyć te kwestie podczas festiwalu dyskusyjnego „Būtent" — i postawić wprost pytanie, czy kraj jest gotowy zaprezentować się w Europie bez zbędnej skromności.

„Przewodnictwo w Radzie UE to wyjątkowa okazja, dzięki której Litwa w krótkim czasie może zostać dostrzeżona przez bardzo różnych, ale wpływowych ludzi. Dlatego musimy na to patrzeć nie tylko jako na proces polityczny, ale też jako na okazję, żeby pokazać, co Litwa ma do zaoferowania światu — świetną infrastrukturę, utalentowanych ludzi, silny biznes, kuchnię i przyrodę" — mówi Edvinas Grikšas, minister gospodarki i innowacji.

Szefowa Agencji „Keliauk Lietuvoje" Olga Gončarova uważa, że przygotowując się do prezydencji, kraj musi odpowiedzieć sobie na fundamentalne pytanie.

„Na Litwie mamy pewien paradoks — mamy wiele rzeczy, z których możemy być dumni, ale wciąż często mówimy o nich zbyt skromnie. Musimy pokazać się takimi, jakimi naprawdę jesteśmy — jako kraj, który w ciągu ostatniej dekady zasadniczo się zmienił, ale jednocześnie nie stracił swojego charakteru" — zaznacza Gončarova.

Według niej cisza i spokój stają się we współczesnym świecie luksusowym towarem, który Litwa potrafi zaoferować.

NIE WSZYSCY SĄ ZGODNI

Nie wszyscy się jednak zgadzają co do kierunku, w którym powinna podążać promocja kraju. Jogaila Morkūnas, dyrektor kreatywny agencji eventowej Pirmoji kava, uważa, że Litwa powinna odejść od sprzedawania wizerunku spokojnego zakątka Europy.

„Nasze państwo potrzebuje inwestycji, kapitału zagranicznego i jasnego przekazu, że jesteśmy stabilnym, cywilizowanym krajem pełnym pracowitych ludzi. (...) Czasami wciąż wyobrażają sobie nas jako kraj z trzeciego świata, który nie umie mówić po angielsku ani zarządzać procesami. Ale po wielkich wydarzeniach czy szczytach NATO pojawia się efekt »wow«. Więc dość już tej skromności" — mówi Morkūnas.

Na potrzebę porzucenia nadmiernej powściągliwości wskazuje też Darius Katinas, prezes organizacji Bocuse d'Or Lietuva, skupiającej czołowych litewskich szefów kuchni.

„CHOĆBY ZE WZGLĘDU NA JEDZENIE"

„Myślę, że już możemy śmiało powiedzieć, że warto odwiedzić Litwę choćby ze względu na jedzenie, ale wciąż uczymy się mówić o tym głośno" — ocenia Katinas.

Zwraca uwagę, że prestiżowe przewodniki branżowe, jak Michelin, Falstaff czy Gault & Millau — który wkrótce otworzy biuro na Litwie — budują zaufanie i rozpoznawalność.

„Nie musimy naśladować innych. Mamy swoją tożsamość — od notatek babć i starych przepisów po las, grzyby, jagody, zioła i litewskie masło. Jesteśmy gastronomicznie młodym krajem, ale właśnie dlatego mamy szansę stworzyć coś naprawdę ciekawego" — dodaje Katinas.

Dyskusja pod tytułem „Egzamin z przewodnictwa: jaką Litwę pokażemy europejskiej elicie, czy odważymy się być autentyczni?" odbędzie się 29 sierpnia podczas festiwalu „Būtent" w Ogrodzie Bernardynów, w namiocie Ministerstwa Gospodarki i Innowacji, w godzinach 18:30–19:30. Moderatorem będzie Aidas Puklevičius. Obok ministra Grikšasa i Gončarovej w panelu udział wezmą ambasadorka MSZ RL dla Rady UE, Lyra Puišytė-Boström, a także inni interesariusze. ■

Opr. A.K. na podst. „Keliauk Lietuvoje"

eprasa.pl 8dce0b8d54

Sąd utrzymał zakaz wpuszczania zwiedzających do zoo w Kłajpedzie. Placówka idzie na zwarcie

Regionalny Sąd Administracyjny odrzucił odwołanie Ogrodu Zoologicznego w Kłajpedzie od decyzji Departamentu Ochrony Środowiska (AAD), która na rok zakazała wpuszczania tam zwiedzających ze względu na naruszenia. Placówka idzie na zwarcie.

„Sąd stwierdził, że decyzja jest zgodna z prawem i uzasadniona stwierdzonymi systematycznymi naruszeniami wymogów dotyczących dobrostanu zwierząt, warunków ich przetrzymywania oraz bezpieczeństwa odwiedzających" — podano w komunikacie prasowym wydanym przez Regionalny Sąd Administracyjny.

PLACÓWKA IGNOROWAŁA OSTRZEŻENIA I ZALECENIA

Jak podała agencja informacyjna ELTA, zakaz przyjmowania gości w ogrodzie zoologicznym we wsi Jonušai w rejonie kłajpedzkim obowiązywał do 23 lipca tego roku. Zakaz ten wszedł w życie po tym, jak placówka zignorowała wcześniejsze wezwania do usunięcia naruszeń dotyczących warunków trzymania zwierząt i zapewnienia bezpieczeństwa odwiedzających.

Ograniczenia w działalności tej placówki obowiązują już od lata 2025 r. — po tym, jak urzędnicy AAD przeprowadzili niezapowiedzianą kontrolę i stwierdzili, że mimo wcześniejszych ostrzeżeń i przedłużonych terminów placówka nie zastosowała się do zaleceń.

Jak wtedy poinformowała AAD, podczas kontroli okazało się, że część zwierząt w ogrodzie zoologicznym była trzymana nielegalnie, a niektórym nie zapewniono odpowiednich warunków życia, żywienia ani opieki weterynaryjnej.

Z ZOO ZABRANO 30 DZIKICH ZWIERZĄT

Wtedy ekolodzy razem ze specjalistami ds. opieki nad dzikimi zwierzętami z Litewskiego Uniwersytetu Nauk o Zdrowiu (LSMU) zabrali z ogrodu zoologicznego 30 dzikich zwierząt — ssaków i ptaków.

Zeszłego lata, kiedy zoo nadal działało mimo obowiązujących zakazów wpuszczania zwiedzających, wszczęto postępowanie administracyjne. Instytucja odwołała się od tej decyzji.

OGRÓD WALCZY, BĘDZIE DZIAŁAŁ I BEZ APARATU KASOWEGO

Zoo jest czynne do dziś. W lipcu tego roku urzędnicy AAD zalecili zajęcie aparatu kasowego. Wtedy departament poinformował agencję ELTA, że takie działania podjęto, żeby ustalić ewentualne naruszenia i uniemożliwić ogrodowi zoologicznemu w Kłajpedzie dalsze wpuszczanie gości, zgodnie z odpowiednim orzeczeniem sądu.

Z kolei zarząd ogrodu zoologicznego ogłosił publicznie, że nie wpłynie to na dalsze funkcjonowanie placówki — i zachęcał odwiedzających do płacenia za wizyty gotówką.

24 lipca, po kolejnej kontroli Ogrodu Zoologicznego w Kłajpedzie przeprowadzonej przez funkcjonariuszy AAD, stwierdzono, że wcześniej wykryte naruszenia nie zostały usunięte, a warunki życia i przetrzymywania zwierząt w placówce — nie poprawiły się. Wtedy ekolodzy zapowiedzieli, że podejmą odpowiednie środki prawne. Sprawa zatem nadal trwa. ■

Opr. A.K. na podst. ELTA, mat. pras.

Jak podała agencja informacyjna ELTA, zakaz przyjmowania gości w ogrodzie zoologicznym we wsi Jonušai w rejonie kłajpedzkim obowiązywał do 23 lipca tego roku. Zakaz ten wszedł w życie po tym, jak placówka zignorowała wcześniejsze wezwania do usunięcia naruszeń dotyczących warunków trzymania zwierząt i zapewnienia bezpieczeństwa odwiedzających.

Ogród zoologiczny według urzędników nie spełnia wymogów i nie zapewnia odpowiednich warunków dla zwierząt **Fot. AAD RL, opr. A.K.**

eprasa.pl 8dce0b8d54

W cieniu liścia, który nie znosi pośpiechu... Muzeum Herbaty w Tbilisi

Do Muzeum Herbaty trafia się trochę przypadkiem. Kilka kroków od Placu Wolności, wśród kawiarni i sklepów z pamiątkami, drzwi niepozornego lokalu nie zapowiadają opowieści o ambicjach imperiów, ludzkiej cierpliwości i liściu, który miał nakarmić cały Związek Radziecki.

A jednak — wystarczy przekroczyć próg Muzeum Herbaty Bitadze, by znaleźć się w świecie, w którym historia Gruzji opowiadana jest nie mieczem ani winem, lecz naparem o barwie ciemnego bursztynu. Wchodzących wita zapach suszu — głęboki, lekko ziemisty. Na półkach stoją puszki z epoki sowieckiej, wyblakłe etykiety z dumą głoszące samowystarczalność kraju, który chciał pić własną herbatę. Gospodarz — Giorgi Bitadze — mówi spokojnie, bez patosu. Herbata nie znosi pośpiechu. Najpierw trzeba ją poznać.

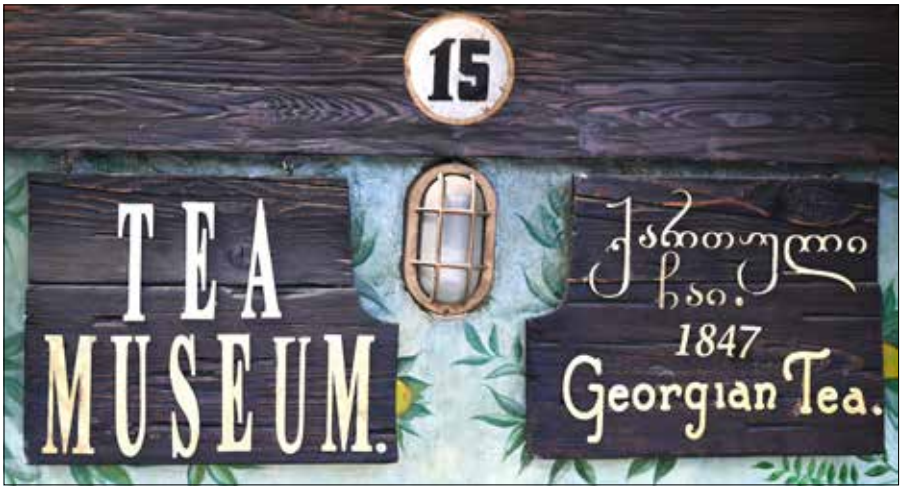

Początki historii gruzińskiej herbaty sięgają 1847 roku

NIEZWYKŁY LIŚĆ, KTÓRY PRZYWĘDROWAŁ Z CHIN

Historia gruzińskiej herbaty zaczyna się od przemytnika arystokraty. Na początku XIX w. książę Miha Eristawi wrócił z Chin nie tylko z zachwytem nad smakiem herbacianego naparu, ale i z nasionami. Uznał, że wilgotne zbocza Kaukazu, miękkie zimy i mgły przypominają chińskie prowincje herbaciane. W 1847 r. zaparzono pierwsze liście z gruzińskich krzewów.

Prawdziwy przełom przyniósł jednak przypadek historii. Po wojnie krymskiej brytyjski oficer Jacob McNamara trafił do rosyjskiej niewoli, a potem — do Gruzji. Zamiast wrócić do ojczyzny, ożenił się z Gruzinką i wykorzystał wiedzę zdobytą na plantacjach Imperium Brytyjskiego. To on w 1864 r. zaprezentował „herbatę kaukaską" — jeszcze niedoskonałą, lecz obiecującą. Z czasem pojawiły się odmiany Kara-dere, Bogatyr i Zedoban. Gruziński liść dojrzał.

IMPERIUM CHCIAŁO PIĆ SAMO

W czasach radzieckich herbata stała się sprawą państwową. Plantacje rosły błyskawicznie — od kilkuset hektarów przed rewolucją do niemal dwóch milionów w połowie XX w. Powstały instytuty badawcze, wyhodowano odmiany odporne na mróz sięgający minus 25 stopni. Brak rąk do pracy rozwiązała pierwsza na świecie maszyna do zbioru herbaty — wydajna, lecz bezlitosna dla jakości liścia. W Muzeum Herbaty opakowania z tamtych lat wyglądają dziś jak relikwie epoki wiary w ilość.

„Smak?" — pyta Giorgi, uśmiechając się półgębkiem. — „Był jaki był. Liczyło się, żeby wystarczyło dla wszystkich".

MASZYNA DO ZBIERANIA

Nadeszły jednak czasy radzieckie, a z nimi idea samowystarczalnej gospodarki, która od teraz produkować miała jak najwięcej na własne potrzeby. Plantacje zwiększały swe rozmiary, powołany został specjalny instytut badań nad herbatą. Do tego w 1948 r. udało się po raz pierwszy w historii stworzyć sztuczny szczep herbaciany. Niektóre z nich wytrzymywały np. temperatury do minus 25 stopni Celsjusza.

Wielkość plantacji rosła tak szybko, że w niewielkiej republice w krótkim czasie brakować zaczęło wykwalifikowanych zbieraczy.

21.>>

Wystarczy przekroczyć próg Muzeum Herbaty Bitadze, by znaleźć się w świecie, w którym historia Gruzji opowiadana jest nie mieczem ani winem, lecz naparem o barwie ciemnego bursztynu

eprasa.pl 8dce0b8d54

20.>>

Dlatego też właśnie Gruzja stała się ojczyzną pierwszej w historii – maszyny do zbierania herbaty. Jej osiągi były oszałamiające. Potrafiła ona w godzinę wykonać pracę, którą jeden robotnik wykonywałby przez cały miesiąc! Ale Związek Radziecki zaczął chylić się ku upadkowi. Gdy imperium rozpadło się, gruzińskie plantacje opustoszały i zdziczały. Gruzja nie była w stanie podtrzymywać przemysłu herbacianego. Jej główny rynek zbytu — Rosja, potrzebowała wtedy pieniędzy na znacznie poważniejsze zakupy niż woreczek pachnącego suszu. Po latach jednak wszystko zaczęło wracać do normy.

Kilka kroków od Placu Wolności, wśród kawiarni i sklepów z pamiątkami, drzwi niepozornego lokalu nie zapowiadają opowieści o ambicjach imperiów, ludzkiej cierpliwości i liściu, który miał nakarmić cały Związek Radziecki

UPADEK I POWRÓT DO RĄK

Po rozpadzie ZSRR plantacje opustoszały. Fabryki zamknięto, krzewy zdziczały. Gruzja straciła rynek zbytu i niemal całą herbacianą infrastrukturę. Ale liść nie zapomniał, jak rosnąć. Dziś herbata gruzińska przeżywa cichy renesans. W Gurii, Adżarii i Megrelii powstają małe, ekologiczne plantacje. Zamiast maszyn — ręce. Zamiast chemii — słońce i wiatr. Członkowie Georgian Hand-Made Tea Makers Association produkują herbaty czarne, zielone, białe i oksydowane metodami ortodoksyjnymi. Susz trafia do Niemiec, Ukrainy, Mongolii — i powoli wraca na stoły samych Gruzinów.

HERBATA GRUZIŃSKA DZISIAJ

Produkowana dziś herbata gruzińska przewyższa jakością tę wytwarzaną kiedykolwiek podczas trwania okresu radzieckiego. Jeśli więc pamiętacie jej smak z czasów PRL-u i nie wspominacie go najlepiej, spróbujcie raz jeszcze, a mile się zaskoczycie! Pojawiło się wiele plantacji ekologicznych. Wielu plantatorów przygotowuje susz jakości premium. Stworzyli nawet stowarzyszenie Georgian Hand-Made Tea Makers Association mające na celu wymianę doświadczeń na temat produkcji herbaty. Skupiają się oni na produkcji ręcznej. Większość zbiorów trafia do takich państw, jak Niemcy, Ukraina, Mongolia, Białoruś i Tadżykistan. Chociaż w Polsce również coraz więcej osób szuka czarnej herbaty gruzińskiej.

W muzealnej herbaciarni filiżanki nie są jednakowe. Każda herbata wymaga innego traktowania. Czarna — dłuższego parzenia, zielona — wody chłodniejszej i cierpliwości. Dzika biała herbata z górskich stanowisk ma smak mgły i wiosennej trawy.

„Gruzińska herbata nie krzyczy" — mówi Giorgi. — „Ona opowiada".

I rzeczywiście: w jednym łyku jest ambicja imperium, w drugim upór rolników, w trzecim — cisza opuszczonych plantacji. Muzeum Herbaty w Tbilisi nie jest tylko miejscem pamięci. Jest dowodem, że nawet po długim zapomnieniu liść może znów wydać smak — jeśli pozwoli mu się rosnąć we własnym tempie. ■

Leszek Wątróbski
Fot. autor

Historia gruzińskiej herbaty zaczyna się od przemytnika arystokraty. Na początku XIX w. książę Miha Eristawi wrócił z Chin nie tylko z zachwytem nad smakiem herbacianego naparu, ale i z nasionami

eprasa.pl 8dce0b8d54

Jak przewlekły stres wpływa na organizm?

Gdy doświadczasz stresu, mózg aktywuje układ współczulny, znany również jako reakcja walki lub ucieczki. Reakcja ta uwalnia adrenalinę do krwiobiegu.

Kiedy go doświadczamy, organizm uwalnia adrenalinę, a serce zaczyna bić szybciej, przyśpiesza również oddech. Taka reakcja ma nam pomóc przetrwać niebezpieczeństwo, dlatego najlepiej, by trwała tylko tyle, ile to konieczne. Problem zaczyna się wtedy, gdy organizm pozostaje w stanie ciągłego napięcia przez dłuższy czas. Bo choć w krótkotrwałym stresie reakcja ta pozwala szybciej myśleć, to w przewlekłym powoduje problemy zdrowotne, takie jak ból, przemęczenie, napięcie w całym ciele, wysokie ciśnienie i kłopoty trawienne. Mogą się również pojawić problemy ze zdrowiem psychicznym, jak lęki, depresja, zaburzenia związane z przyjmowaniem substancji psychoaktywnych.

Jeśli zauważysz, że stres dominuje w twoim życiu, pozbawia cię radości z codzienności, warto skorzystać z pomocy lekarza. Badania psychologów wskazują, że odwracające uwagę od problemów zajęcie skutecznie wpływa na zmniejszenie poziomu kortyzolu we krwi. Znajdź coś, co naprawdę lubisz i dzięki czemu choć na chwilę zapominasz o wszystkich problemach. Dodatkowym zyskiem dla organizmu będzie ten, że uczenie się nowych rzeczy świetnie wpływa na pracę mózgu.

Przydatne bywa prowadzenie dziennika, jednak warto pamiętać, że i hobby, i dziennik, to bardzo ważne, ale dodatki. Najważniejsze jest zaopiekowanie się swoim zdrowiem u specjalisty.

Str. opr. H.A. na podst. zwierciadlo.pl
Fot. Pixabay

O manipulacji w przyjaźni

Prawdziwa przyjaźń buduje się latami, przez wspólne wieczory, kryzysy i głupie żarty, które rozumieją tylko dwie osoby na świecie. Dlatego kiedy ktoś próbuje przeskoczyć ten proces i od razu wciska się w twoje życie, warto się zatrzymać. Oto kilka subtelnych sygnałów, które mogą świadczyć o tym, że nowa znajoma osoba gra nieczysto.

Zbyt szybko opowiada ci o najbardziej intymnych sprawach. Nowa koleżanka z siłowni, którą znasz od dwóch treningów, przy pierwszej wspólnej kawie opowiada ci o kryzysie małżeńskim partnera i toczącej się sprawie o opiekę nad dzieckiem. W psychologii to zjawisko określa się mianem trauma dumpingu — dzielenia się trudnymi emocjami bez uwzględnienia gotowości drugiej strony, co ma przyspieszyć bliskość i zbudować poczucie zobowiązania.

Oczekuje, że będziesz równie otwarta jak ona. Skoro ona powiedziała ci wszystko, poczuje się w prawie oczekiwać tego samego. Jeśli dopytuje o twoje życie uczuciowe czy powody, dla których jesteś singielką, a jej pytania bardziej przypominają przesłuchanie niż troskę, masz prawo postawić granicę — prawdziwa ciekawość szanuje twoje „nie teraz".

Zasypuje cię prezentami, o które nie prosiłaś. Miło, gdy ktoś czasem postawi ci kawę. Gorzej, gdy nowa znajoma nigdy nie pozwala ci zapłacić za siebie i ciągle zasypuje cię drobnymi upominkami. Taka nadmierna hojność bywa strategią — ma wywołać poczucie długu, które trzyma cię blisko niej, nawet gdy coś zaczyna ci nie pasować.

Komplementuje cię kosztem innych osób. Prawdziwa przyjaciółka czasem cię pochwali, ale też powie prawdę, kiedy trzeba. Manipulantka woli budować twoje poczucie wyjątkowości kosztem innych — „nie lubię spędzać czasu z Kasią, bo tylko dramatyzuje, ale z tobą jest zupełnie inaczej, jesteś od niej dużo mądrzejsza". Taki mechanizm ma cię przywiązać i jednocześnie poróżnić z resztą twojego otoczenia.

Wywołuje poczucie winy, by wymusić decyzję. „Chyba mniej ci na mnie zależy niż na innych znajomych" albo „gdybyś naprawdę się mną przejmowała, zmieniłabyś plany" — te zdania są formą presji emocjonalnej. Mają sprawić, że zrezygnujesz z własnych granic, byle tylko uniknąć wrażenia, że kogoś zawiodłaś.

Angażuje w konflikt osoby z waszego otoczenia. Zamiast rozmawiać z tobą wprost, opowiada wspólnym znajomym swoją wersję sporu, a potem wraca do ciebie z argumentem, że „inni też uważają, że nie masz racji". To technika znana jako triangulacja — budowanie sojuszu przeciwko drugiej stronie, który ma osłabić jej pozycję i zniechęcić do bezpośredniej konfrontacji. ■

Prawdziwa przyjaciółka czasem cię pochwali, ale też powie prawdę, kiedy trzeba **Fot. Pixabay**

eprasa.pl 8dce0b8d54

Eurowizja zmienia zasady po kontrowersyjnych edycjach. Państwa walczące nie zorganizują finału

Znak czasów. Ponieważ do Europy wróciła wojna, organizatorzy Eurowizji zmienili zasady. Państwa walczące w konfliktach zbrojnych nie mogą brać udziału w konkursie. To nie wszystko.

W ostatniej edycji konkursu Litwę reprezentował Lion Ceccah
Fot. Josvydas Elinskas, ELTA

Europejska Unia Nadawców (EBU), organizator Eurowizji, ogłosiła 12 sierpnia nowe zasady uczestnictwa w konkursie. Zgodnie z nimi kraj, który wygra rywalizację, automatycznie straci prawo do organizacji kolejnej edycji, jeśli na jego terytorium lub w sąsiednim regionie toczy się zbrojny konflikt albo panuje niestabilna sytuacja geopolityczna zagrażająca bezpieczeństwu uczestników.

JEŚLI BĘDĄ WĄTPLIWOŚCI, MOŻLIWY AUDYT

EBU zastrzegła, że w razie wątpliwości może zlecić niezależną ocenę sytuacji, a organizację imprezy powierzyć innemu nadawcy.

Choć w ogłoszeniu nie wskazano żadnego konkretnego kraju, kontekst jest dość jasny. Izrael — prowadzący wojnę w Strefie Gazy od października 2023 r. — w dwóch kolejnych edycjach, w 2025 i 2026 r., zajął drugie miejsce. Na mocy dotychczasowych zasad zwycięzca konkursu automatycznie otrzymywał prawo do organizacji następnej edycji. Wywoływało to spore kontrowersje, a nawet zarzuty o udział izraelskich służb i akcji informacyjnych.

„Zmiany te mają na celu zapewnienie wszystkim uczestnikom większej przejrzystości, ochronę wykonawców oraz zagwarantowanie, że konkurs będzie nadal oferował bezpieczne i przyjazne środowisko, zachowując jednocześnie ducha i integralność, które czynią Eurowizję tak wyjątkową" — powiedział Martin Green, dyrektor Eurowizji.

OPINIA CZŁONKÓW EBU

Green podkreślił, że wprowadzone zmiany wynikają bezpośrednio z opinii nadawców członkowskich EBU. Nowe przepisy mają precedens w historii konkursu. W 2022 r. Ukraina wygrała Eurowizję, lecz nie mogła zorganizować kolejnej edycji z powodu pełnoskalowej inwazji Rosji. W 2023 r. konkurs odbył się w Liverpoolu — gospodarzem była Wielka Brytania, która wystąpiła w imieniu Ukrainy. Dla porównania: w 2017 r. Ukraina była organizatorem pomimo trwającego na wschodzie kraju konfliktu z prorosyjskimi separatystami.

Nowe zasady przewidują, że kraj, który nie będzie mógł zorganizować imprezy, nie będzie jej robił. EBU wówczas wyznaczy innego organizatora – nowy kraj-organizator przeprowadzi własną imprezę „samodzielnie" i nie będzie zobowiązany do organizowania wydarzenia w imieniu innego nadawcy.

Równolegle EBU podniosła minimalny wiek uczestników z 16 do 18 lat — liczony na dzień pierwszej próby. Organizatorzy uzasadnili tę decyzję koniecznością ochrony młodszych wykonawców przed presją związaną z udziałem w tak dużym wydarzeniu. Dla porównania: najmłodszą zwyciężczynią w historii Eurowizji była 13-letnia Sandra Kim z Belgii, która wygrała konkurs w 1986 r.

ZWYCIĘŻYŁA BUŁGARIA

W tym roku w konkursie, który odbył się w Wiedniu, zwyciężyła reprezentująca Bułgarię Dara z utworem „Bangaranga" — to historyczne, pierwsze zwycięstwo tego kraju w historii Eurowizji. Drugie miejsce po raz kolejny zajął Izrael, trzecie — Rumunia.

Litwę reprezentował Lion Ceccah z piosenką „Sólo quiero más". Artysta zakończył finał na 22. miejscu spośród 25 uczestników, zdobywając łącznie 22 punkty. Polska, którą reprezentowała Alicja Szemplińska z utworem „Pray", zajęła 12. miejsce z wynikiem 150 punktów — jury oceniło jej występ znacznie wyżej niż publiczność.

Tegoroczna edycja była najmniejsza pod względem liczby uczestników od 2003 r. — pięć państw zbojkotowało konkurs z powodu obecności Izraela. Organizatorzy liczą jednak na powrót tych krajów w przyszłości. „Powiedzieliśmy im bardzo wyraźnie, że z niecierpliwością czekamy na ich powrót" — stwierdził Martin Green.

Eurowizja to wspólna produkcja publicznych nadawców zrzeszonych w EBU. Ponieważ organizacja skupia też członków spoza Europy, w konkursie mogą brać udział kraje z innych kontynentów — między innymi Australia. ■

Opr. A.K. na podst. BNS, ELTA, KW

eprasa.pl 8dce0b8d54

Dzieńdoberek! Dzisiaj zapraszam moich Przyjaciół do różnych różności. Gwarantuję, iż każdy znajdzie w dzisiejszym Pocopotku coś dla siebie. Dobrej zabawy!

PTAKI — posłańcy dobrych i złych wieści

Dawniej wierzono, iż widok przelatującego ptaka zapowiadał pewne wydarzenia z przyszłości. Zauważono też, że niektóre ptaki przynoszą szczęście, a inne ściągają — delikatnie mówiąc — kłopoty. Może dlatego na dachach domów budowano specjalne konstrukcje na bocianie gniazda, natomiast przeganiano z drzew kraczące wrony (znak zbliżającego się nieszczęścia).

KACZKA — kwakanie kaczki zapowiada niespodziewany przypływ gotówki. Może więc warto wybrać się z ziarnem nad staw? Koniecznie z ZIARNEM, bo chleb jest dla kaczek SZKODLIWY!

A to ciekawe…

Pomidory o zapachu cytryny i róży

Naukowcy izraelscy wyhodowali zmodyfikowane genetycznie pomidory o zapachu cytryny i róży. Transgeniczne owoce zawierają gen bazylii cytrynowej, który odpowiada za produkcję enzymu wytwarzającego charakterystyczny zapach. Grupa ochotników, na których testowano nową odmianę pomidorów, wyraźnie wskazywała na ich osobliwy zapach, odróżniający owoce od zwykłych odmian.

ALE DOWCIP!

– Jasiu, czy lubisz chodzić do szkoły?
– Tak, bardzo lubię. I lubię wracać ze szkoły. Nie lubię tylko tego czasu między pójściem a przyjściem.

Ciekawostka

Czy można zostać Spidermanem?!

Wkrótce ludzie będą mogli wspinać się po ścianach. Umożliwi to wynalazek niemieckiego naukowca. Niczym Spiderman będzie można chodzić po murach czy budynkach...
Urządzenie składa się z czterech przyssawek zakładanych na stopy i dłonie. Każda z nich utrzymuje ciężar 250 kg. Chodzenie w pionie czy do góry nogami umożliwia wytwarzana w przyssawkach próżnia, którą powoduje zakładana na plecy specjalna pompa. Pierwsze testy wykazały, że urządzenie działa bez zarzutu. Jedyną jego wadą jest ciężar — każda z przyssawek waży... 30 kg.

eprasa.pl 8dce0b8d54

HISTORIA PŁYTY **KOMPAKTOWEJ**

Historia płyty kompaktowej rozpoczęła się ponad 40 lat temu. W 1983 roku firmy Sony i Philips zaprezentowały pierwszy krążek Compact Disc Digital Audio (CD-DA), przeznaczony do przechowywania cyfrowej muzyki. od tej chwili świat nie był już taki sam jak dawniej. Korzyści płynące z wynalezienia płyty kompaktowej dostrzegł nie tylko przemysł muzyczny. Dość szybko nowym nośnikiem danych zainteresowały się też firmy komputerowe. W wyniku podjętych działań już w 1985 roku opracowana została płyta CD-ROM, bez której chyba nie sposób wyobrazić sobie współczesnych pecetów.

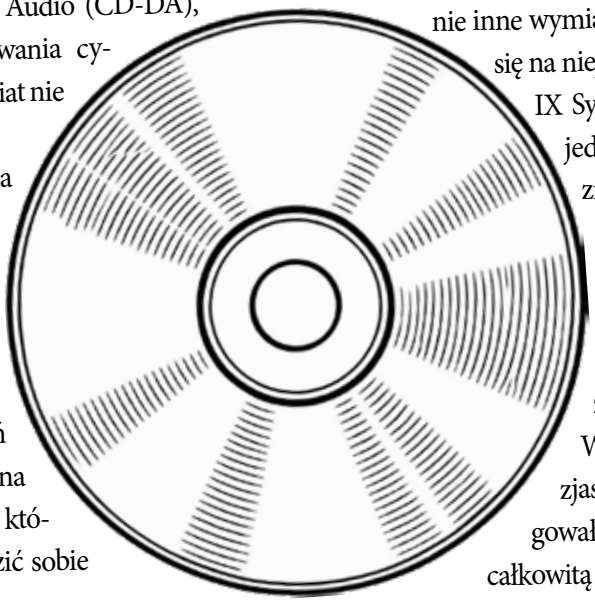

Prawdziwy boom na srebrne i przede wszystkim nagrywalne, dwunastocentymetrowe krążki, bo taką średnicę mają płyty CD, zaczął się jednak dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. A to wszystko za sprawą upowszechnienia się na rynku tanich nagrywarek CD-R.

CZY WIECIE, ŻE…

Czy wiecie, dlaczego płyta kompaktowa ma właśnie takie, a nie inne wymiary? Otóż podobno dlatego, że musiała się na niej zmieścić IX symfonia Beethovena.

IX Symfonia d-moll op. 125 Beethovena to jeden z najwybitniejszych i najbardziej znanych utworów muzyki klasycznej. Znana jest także jako „Symfonia Radości". Jest to zarazem ostatnia symfonia, którą Beethoven ukończył w całości. Po raz pierwszy publicznie symfonia została wykonana 7 maja 1824 roku w Wiedniu. Jej premiera spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem. Beethoven dyrygował swoim dziełem. Dotknięty już wówczas całkowitą głuchotą, nie słyszał owacji na zakończenie utworu, stojąc odwrócony tyłem do publiczności. Według anegdoty podeszła wtedy do niego pierwsza skrzypaczka i odwróciła go w stronę publiczności.

Czy wiecie, że…

nie można złożyć kartki papieru A4 więcej niż 7 razy. Nie do wiary? Ależ spróbujcie!

Znajdźcie 5 różnic między obrazkami

Gry i zabawy
Własny podwodny świat

Podwodny świat? To wcale nie takie trudne! Przecież ludzka, a już szczególnie dziecięca wyobraźnia nie ma granic! Aby przygotować nasz własny podwodny świat, będą potrzebne:

- dziurkacz,
- kolorowy papier,
- słoik,
- nożyczki,
- mazaki.

Przy pomocy dziurkacza i kolorowego papieru uzyskacie kolorowe konfetti. Następnie z kolorowego papieru powycinajcie małe rybki, np. sugerując się przygodami rybki Nemo. Umieśćcie wszystko w słoiku, wlejcie wodę, mocno go zakręćcie i gotowe! Tylko spójrzcie, jak pięknie wiruje kolorowy podwodny świat… i na dodatek Wasz własny!

eprasa.pl 8dce0b8d54

Ogórki kiszone z dodatkiem papryki

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty"

Sezon ogórkowy w pełni, czas robić przetwory. Ogórki kiszone w słoikach z dodatkiem papryki są bardzo smaczne, ale też i bardzo zdrowe.

Fot. magnific.com

Papryka to skarbnica witaminy C i dzięki niej ogórki są twarde, nie pleśnieją i dobrze się przechowują. Do kiszenia najlepsze są ogórki niezupełnie dojrzałe, średniej wielkości.

Składniki:
- *ogórki*
- *słoiki*

Przyprawy na słoik litrowy:
- *2 liście laurowe*
- *4 ziela angielskie*
- *6 ziarenek pieprzu*
- *2 ząbki czosnku*
- *kawałek chrzanu*
- *baldachim kopru*
- *1 łyżka soli kamiennej*
- *2 kawałki papryki*
- *przegotowana gorąca woda*
- *słoiki litrowe*
- *liść porzeczki czarnej*

Wykonanie:

Słoiki i nakrętki umyć i wyparzyć. Ogórki dokładnie umyć, można namoczyć w wodzie kilka minut. Ogórki ułożyć w słoikach dosyć ciasno jeden przy drugim, dodać dwie cząstki umytej papryki. Słoiki powinny być napełnione nie do wieczka, zostawić 3 cm od góry wolnej przestrzeni. Do każdego słoika włożyć przyprawy: ziele angielskie, chrzan, liście laurowe, koper, czosnek, dodać sól kamienną niejodowaną. Zalać wrzącą wodą tak, aby ogórki zostały przykryte (a koper – najlepiej jak jest na wierzchu, wtedy trochę trzyma ogórki), zakręcić nakrętki i sprawdzić czy nie przeciekają. Wynieść słoiki do zimnej piwnicy i zostawić je tam na 2-3 dni, aby się zakisiły. ■

Kalafior z ziemniakami na letnie dni

Ziemniaki młode, z ugotowanym i obsmażonym na maśle kalafiorem, z dodatkiem mizerii lub sałaty, ze śmietaną – to taki mój ulubiony jarski, letni obiad. Jest pyszny, zdrowy i szybki. Taki zestaw sprawdza się w upalne, letnie dni, możemy wzbogacić go o jajko sadzone lub zsiadłe mleko.

Składniki:

• 1 kg ziemniaków • 2 kalafiory • 2 łyżki klarowanego masła • 1 łyżka bułki tartej • sól • cukier • 2-3 ogórki świeże • 200 ml śmietany 18 proc. • koperek

Wykonanie:

Ziemniaki obrać, umyć, zalać zimną wodą, osolić i ugotować. Kalafiory oczyścić z liści, umyć bardzo dokładnie pod bieżącą wodą, aby pozbyć się wszelkich „żyjątek". Ogórki umyć, obrać i pokroić w cienkie plasterki, posypać solą i zostawić, aby puściły sok i zmiękły. Przygotować śmietanę, doprawić do smaku odrobiną cukru i soku z cytryny. Ogórki odcedzić z soku i zalać śmietaną. Kalafior można ugotować na parze w specjalnym do tego garnku lub zagotować wodę, lekko ją osolić, dodać trochę cukru i do wrzącej włożyć kalafiory łodygami, a biała część różyczek, żeby była na wierzchu. Wolno gotować 5-8 minut, aż kalafior zmięknie, ale nie może się rozgotować.

Fot. autorka

Ugotowane ziemniaki odcedzić z wody. Na patelni rozpuścić klarowane masło, dodać bułkę tartą, a gdy trochę się zrumieni wkładać kalafior różyczkami na patelnię i obsmażyć. Ziemniaki wyłożyć na talerz, posypać koperkiem, a obok dodać obsmażonego na rumiano kalafiora. ■

eprasa.pl 8dce0b8d54

Krzyżówka

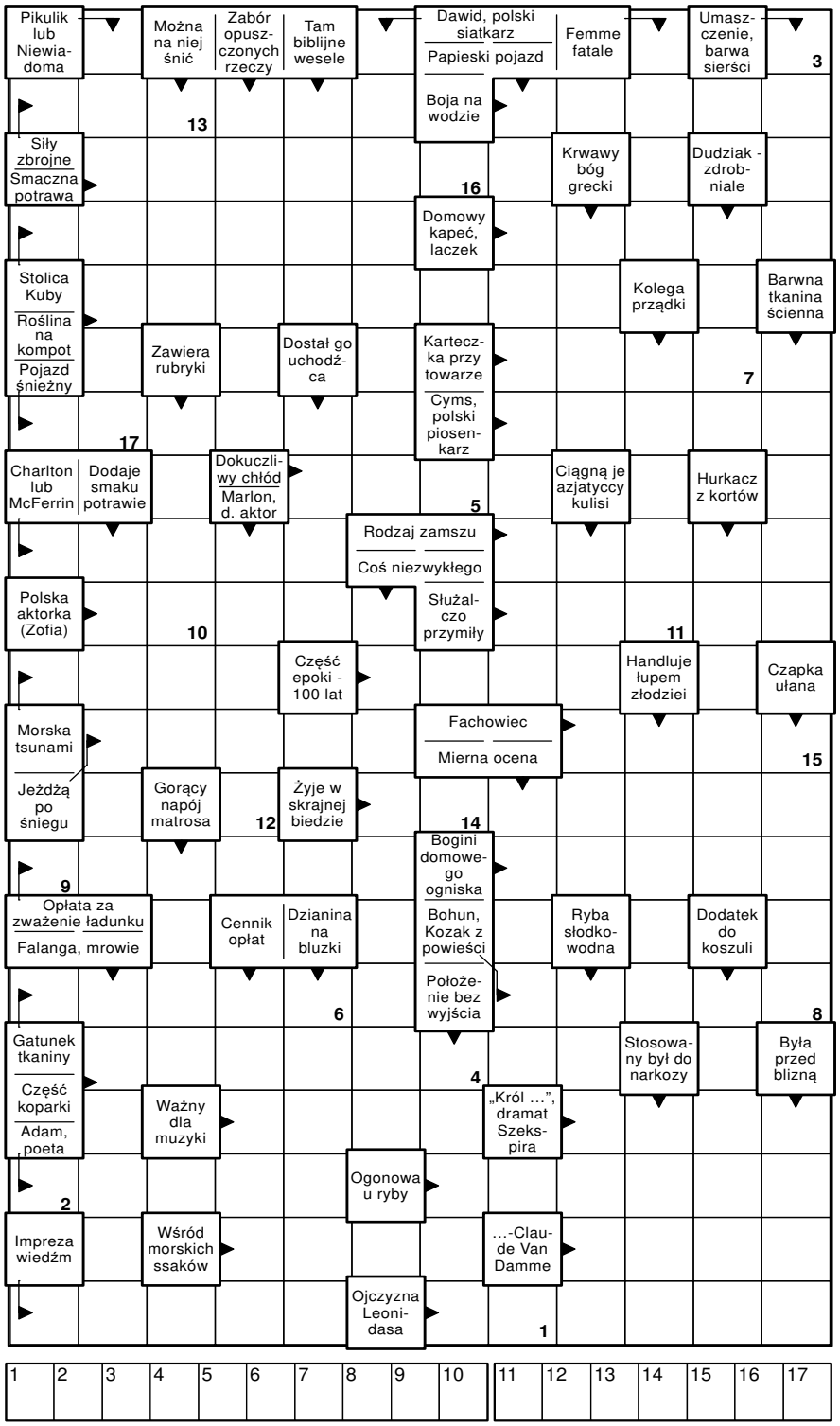

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 13-14 SIERPNIA

Poziomo: LICZBA - ŚMIEĆ - PENELOPE - ERATO - INDYK - STAWANIE - WTYKA - MAZAJA - KANAR - ANAWA - ZIELEŃ - TAJNIK - KWIAT - PAROWAR - ROKITA - ALEJA - NANOS - SALOMON - GAPA - GRONO - MORAŁ - SUSZKA - SENATOR - KONEW - WTORKI - MIKS - LARA - SZPIC - KRAJAN - KAPA - FAKT

Pionowo: PIPETKA - ZAPORA - OSOCZE - CERA - ZBIJAK - LOREN - ZNAWCA - ENRICO - ANEMIK - BETA - JOLIOT - MGŁAWICA - SALONKA - EKWADOR - NOSOWSKA - ŚPIEWKA - KRAN - NURT - OMEN - TANEW - LAGOS - OLAF - DEYNA - IRENA - ZGRAJA - TEBY - KAWKA - JOPEK - KRAK - KLARA - TRASA - ALIANT

Hasło: Czas na dzień grilla

Uśmiechnij się!

Podczas sprzedaży auta:
— Czy ten samochód ma jakiś minus?
— Tylko na akumulatorze.
***
— Po jaką cholerę siedzisz na beczce z benzyną?!
— To mnie motywuje do realizacji postanowienia noworocznego.
— Że co?!
— Muszę wytrzymać bez papierosa...
***
Sąsiad dzwoni do sąsiada:
— Wybacz Juzek, że tak późno dzwonię.
Żony długo nie ma. Nie poszła do ciebie przypadkiem?
— Czekaj, zaraz zapytam... Zosiu, przyszłaś do mnie przypadkiem, czy specjalnie?
***
Rodzice usypiają rozkapryszone małe dziecko.
— A może mu coś zaśpiewam — proponuje żona.
— Nie kochanie, spróbujmy po dobroci.
***
Przychodzi baba do lekarza:
— Co pani dolega?
— Nic.
— A jakie ma pani objawy?
— Nie mam żadnych.
— To, po co pani tu przyszła?
— Czuję, że jestem chora bezobjawowo.
***
Spotyka się dwóch znajomych:
— Dzięki, że poradziłeś mi pójść z moimi problemami w małżeństwie do psychoanalityka.
— I jak było?
— Słuchał, słuchał, aż w końcu się rozpłakał i oddał mi pieniądze...
***
Żona wyjechała, zostawiła karteczki z wytycznymi.
Wieczorem wkładam garnitur, a w kieszonce karteczka.
— A ty łajzo dokąd się wybierasz?
***
Kolega opowiada:
— Wiesz, na urodzinach u Pawła zjadłem wszystko co było na stole!
— I nie miałeś żadnych problemów?!
— Mam nadal. Nikt mnie już więcej nie zaprasza...

eprasa.pl 8dce0b8d54

Polski sport kobietami stoi, Litwa z medalami na ME

Piękne sukcesy polskich zawodniczek w tenisie, lekkoatletyce i pływaniu. Litwa lepsza od Polski w pływaniu.

Piotr Wyszomirski

Wyliczanie polskich sukcesów zaczynamy od najcenniejszego, bo osiągniętego w rywalizacji z najlepszymi na świecie.

COŚ WIĘCEJ NIŻ SUKCES SPORTOWY

Po raz pierwszy od 11 miesięcy Iga Swiątek zwyciężyła w finale turnieju WTA i od razu w jednym z najbardziej prestiżowych, czyli tzw. „tysięczniku". W Toronto pokonała w finale odwieczną rywalkę Jelenę Rybakinę (nr 2 w rankingu WTA), a wcześniej dwie czołowe Ukrainki: Martę Kostiuk (11 WTA) oraz Elinę Switolinę (9 WTA) i przesunęła się z 8. na 5. pozycję w światowym rankingu. To coś więcej niż sukces sportowy, bo wypowiedź Igi po zwycięstwie w Kanadzie znamionuje osobę dojrzałą i mocną psychicznie, co cieszy szczególnie, bo polska tenisistka zmagała się w ostatnim czasie ze srogą krytyką, nierzadko przechodzącą w hejt.

„Dla mnie zwycięstwo w Toronto to więcej niż tylko kolejny wynik w turnieju. Dziś chcę zadedykować ten tytuł wszystkim, którzy mierzą się z niesprawiedliwą oceną, negatywnością i hejtem — czy to w sporcie, czy w innym obszarze życia. Wiem, jak przytłaczające potrafi to być. Pamiętajcie, to nie czyjeś opinie Was definiują. Do wszystkich, którzy podążają swoją drogą — nie zatrzymujcie się. Tylko Wy wiecie, ile wysiłku i poświęceń za tym stoi. I zobaczcie, gdzie jestem dzisiaj wieczorem… (uśmiech) Ja skupiam się na własnym rozwoju. Po swojemu. Mam ogromną nadzieję, że będziemy traktować siebie nawzajem z większym szacunkiem i życzliwością. A wszystkim moim kibicom, którzy wspierają mnie na każdym kroku, ogromnie dziękuję" — napisała na swoim profilu na Instagramie najlepsza polska tenisistka wszech czasów.

ME W LEKKOATLETYCE W BIRMINGHAM

W niedzielę wieczorem zakończyły się, trwające od 10 sierpnia, zmagania najlepszych europejskich lekkoatletek i lekkoatletów.

Brytyjczycy po raz pierwszy organizowali takie zawody. Gospodarze zebrali sporo krytycznych uwag dotyczących organizacji, narzekano na niską frekwencję i bardzo wysokie ceny biletów (100-150 funtów). Mimo siły ekipy brytyjskiej i charakterystycznej dla gospodarzy ambicji, nie udało im się wygrać klasyfikacji medalowej, na której czele znaleźli się Włosi (10 złotych, 6 srebrnych, 6 brązowych, łącznie 22). Za reprezentacją Italii uplasowała się Wielka Brytania z Irlandią Północną (9-8-2/19), podium uzupełnili Niemcy (6-10-5/21). Polska dopiero na 18 miejscu (0-6-2/8) ze względu na brak złota, Litwa na miejscu 22. z jednym medalem srebrnym. Łącznie medale zdobyło 28 państw, największą niespodzianką jest dopiero 19. miejsce reprezentacji Francji, jednej z europejskich potęg.

Trochę to były dziwne mistrzostwa, bo liczba zawodników białoskórych w wielu finałach nie była przeważająca. Tak jak przyzwyczailiśmy się już do różnorodności w reprezentacjach Francji czy Wielkiej Brytanii, tak w tym roku mocno zdziwił skład Niemiec a jeszcze bardziej Szwajcarii. Trend naturalizowania zdolnych sportowców staje się powoli normą, dlatego nasuwa się pytanie: czy możemy jeszcze mówić o narodowościach w zawodowym sporcie?

Jednym z najzabawniejszych momentów mistrzostw w angielskim Birmingham było zdobycie złotego medalu na dystansie 800 m przez Irlandczyka o nazwisku Mike English.

29.>>

24-letni Mykolas Alekna zdaje się od pewnego czasu kolekcjonować srebrne medale **Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA**

eprasa.pl 8dce0b8d54

28.>>

Najwięcej emocji dostarczyły: skok o tyczce mężczyzn (6,15 — rekord mistrzostw Europy Szweda Armanda Duplantisa), bieg kobiet na 800 m i rzut dyskiem mężczyzn.

8 MEDALI POLSKI, ALE BEZ ZŁOTA

Polska zgodnie z szacunkami ekspertów i naszymi przewidywaniami. Dorobek medalowy nadwiślańskiej ekipy wyniósł 8 krążków, ale zabrakło złotego medalu, co po raz ostatni zdarzyło się na mistrzostwach Europy w 2006 r. w Goeteborgu. Z siedmiu medali w konkurencjach indywidualnych sześć srebrnych zdobyły panie: Katarzyna Zdziebło w chodzie, Maria Żodzik w skoku wzwyż, Natalia Bukowiecka na 400 m, Klaudia Kazimierska w biegu na 1 500 m oraz Ewa Swoboda na 100 m i Pia Skrzyszowska w biegu na 100 m przez płotki, które do zdobyczy indywidualnych dorzuciły brąz w sztafecie 4x100 m (skład uzupełniły w finale Kryscina Cimanouska i Magdalena Stefanowicz, w eliminacjach pobiegła też Wiktoria Gajosz). Honoru panów samotnie bronił Jakub Szymański, brązowy medalista w biegu na 110 m przez płotki. Blisko medalu był oszczepnik Dawid Wegner, któremu zabrakło do brązu jednego centymetra, szacunek wzbudził start Anity Włodarczyk (ur. 1985), która także była czwarta i zapowiedziała kontynuację kariery.

Polska poczyniła lekki postęp w stosunku do poprzednich mistrzostw w Rzymie, zdobywając o dwa medale więcej, ale nie usłyszeliśmy ani razu Mazurka Dąbrowskiego. Oceniając wynik reprezentacji w kontekście najbliższych Igrzysk Olimpijskich, trudno być optymistą.

Chyba największym sukcesem w Birmingham była decyzja europejskiej federacji o przyznaniu organizacji następnego czempionatu Polsce. W dniach 3-8 czerwca 2028 r. na Stadionie Śląskim w Chorzowie, na miesiąc przed Igrzyskami Olimpijskimi w Los Angeles, odbędą się 28. Mistrzostwa Europy, po raz pierwszy na polskiej ziemi.

LITWA W BIRMINGHAM: SREBRNY ALEKNA, DZIELNA GALVYDYTĖ

Litwini od lat są potęgą w rzucie dyskiem. Dwukrotnym mistrzem olimpijskim w tej dyscyplinie był Virgilijus Alekna, a w ślady ojca z powodzeniem idzie młodszy syn. Mykolas Alekna jest nadal bardzo młody, szczególnie jak na tę dyscyplinę, a jest już rekordzistą świata (75,56 w 2025 r.) i kolekcjonerem trofeów na najważniejszych zawodach. 24-latek z Wilna zdaje się od pewnego czasu kolekcjonować srebrne medale: po wicemistrzostwie olimpijskim w Paryżu i wcześniejszym srebrnym medalu na mistrzostwach świata, zajął drugie miejsce w Birmingham, dzięki czemu ma już komplet medali europejskich (złoto w Monachium 2022 i brąz w Rzymie 2024). Alekna wystąpił w historycznym konkursie, w którym pięciokrotnie bito rekord mistrzostw. Zwyciężył Słoweniec Kristjan Čeh (72.51), Mykolas był drugi (69,89), jego starszy brat Martynas (12 pozycja w szerokim finale) i Andrius Gudžius (9) nie weszli do wąskiego, 8-osobowego finału. Medal Mylokasa był 12. w historii litewskich występów w ME w „lekkiej" (3/4/5).

Większość litewskich sportowców kończyła swoje starty w eliminacjach. Warto pochwalić oszczepnika Edisa Matusevičiusa, który zajął szóste miejsce. Rugilė Miklyčiūtė w skoku o tyczce weszła do finału i zakończyła rywalizację na 11. miejscu, a Beatričė Juškevičiūtė zajęła 10. miejsce w najtrudniejszej konkurencji, jaką jest z pewnością siedmiobój.

Na największe uznanie poza Alekną zasługuje jednak Gabija Galvydytė w biegu na 800 m. W półfinale miała pecha i... szczęście. Biegnąc na dalszej pozycji upadła i wydawało się, że zaprzepaściła szanse na wejście do finału. Jak się okazało po biegu, upadek Litwinki potraktowano jako pośrednio spowodowany przez Audrey Werro, gwiazdę tej konkurencji. Prowadząca bieg Szwajcarka nadepnęła na krawężnik i upadła, a po niej Litwinka. Sędziowie podjęli kontrowersyjną decyzję, kwalifikując obie zawodniczki do finału, w którym pobiegło ostatecznie dziesięć biegaczek, zamiast zwyczajowych ośmiu. Galvydytė, podekscytowana nieoczekiwanym udziałem w finale, po prezentacji nie pobiegła początkowo na start, ale w przeciwną stronę, jednak wszystko zakończyło się b. szczęśliwie i Litwinka zajęła czwarte miejsce w awizowanym jako największe wydarzenie mistrzostw finale biegu na 800 m pań. Ostatecznie wygrała przywrócona Werro z rekordem mistrzostw, przed Angielką Keely Hodgkinson i Holenderką Femke Broeders-Bol (rekord kraju).

Polska poczyniła lekki postęp w stosunku do poprzednich mistrzostw w Rzymie, zdobywając o dwa medale więcej, ale nie usłyszeliśmy ani razu Mazurka Dąbrowskiego. Oceniając wynik reprezentacji w kontekście najbliższych Igrzysk Olimpijskich, trudno być optymistą.

MISTRZOSTWA EUROPY W PŁYWANIU W PARYŻU

Równolegle do zmagań lekkoatletycznych odbywała się rywalizacja najlepszych pływaczek i pływaków Starego Kontynentu. Honoru polskiego pływania (na poprzednich mistrzostwach 15 medali) broniły oczywiście panie (uśmiech). Katarzyna Wasick została mistrzynią Europy w pływaniu na 50 m stylem dowolnym, a Justina Kozan dorzuciła brązowy medal na dystansie 400 m stylem zmiennym.

Nieco lepiej wypadła Litwa, zajmując w klasyfikacji medalowej 17. miejsce, tuż przed Polską. Rūta Meilutytė wygrała 50 m stylem klasycznym a Tomas Navikonis ukończył wyścig na 200 m stylem dowolnym na drugiej pozycji. ■

eprasa.pl 8dce0b8d54

TVP WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie"
06.55 Studio Wilno
07.25 S. anim. „Agatka"
07.35 S. anim. „Reksio"
07.50 „Jedzenie ma znaczenie"
08.15 „Ziołowa apteka"
08.25 „Pięknie przyprawiONA"
08.40 „Zakochaj się w Polsce"
09.05 „Wileńska Podcastownia"
09.55 „Przestrzeń pamięci"
10.20 „Z Historią na Ty"
10.45 „Gra słów. Krzyżówka"
11.10 „Słownik polsko@polski"
11.35 S. anim. „Agatka"
11.45 „Anna Dymna – spotkajmy się"
12.15 S. „Warto kochać"
13.00 Info Wilno
13.05 „Kulturalnie mówiąc"
13.30 „Panorama litewska"
13.40 „Anna Dymna – spotkajmy się"
14.05 „W światłach muzyki na bis"
14.15 „Królowa Tańca" film dok.
15.25 „Krypton"
15.50 Info Wilno
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 „Klan"
16.40 S. „Barwy szczęścia"
17.10 S. anim. „Agatka"
17.25 Info Portal
17.35 „Zaginione – odnalezione"
17.50 S. „Wiedźmin"
18.45 „Notatki"
19.00 Info Wilno
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie"
19.25 Studio Wilno
19.55 S. „Na sygnale"
20.20 „Zapomniani, odzyskani"
20.30 Program informacyjny
20.55 „Pytanie dnia"
21.05 S. „Nowa"
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
22.10 S. „M jak miłość"
23.00 „Kulturalnie mówiąc"
23.20 Info Wilno
23.40 „Wileńszczyzna w obiektywie"
23.45 Studio Wilno
00.20 „Przestrzeń pamięci"
00.40 S. „Wiedźmin"
01.35 Program informacyjny

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu"
9.45 S. „Schnell ermittelt"
10.35 S, „Emeryci na tropie"
11.25 S. „Doc Martin"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Miasta portowe świata"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 S. dok. „Pionierzy"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Król i Zdobywca"
22.20 S. „Fargo"
23.15 S. „Emeryci na tropie"
00.10 S. „Doc Martin"

rek, 18 sierpnia
6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet"
17.20 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 Będzie wszystkiego
20.00 S. „Komisarz Rex"
21.00 „Rodzinny kompas"
21.30 Wiadomości
22.30 Thriller
00.15 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „Litewskie diamenty"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
10.00 Dzień dobry, Litwo
12.30 Co jest lepsze, sąsiedzie?
13.00 Wiara i życie
13.30 Spacery
14.00 Zgaduj i zgaduj
14.25 Mój paszport kłamie
14.55 Dajmy czadu!
16.00 Drogi Boga są nieznane
16.30 „1000 cudów świata"
17.30 S. dok. „Megapolis. Odkryty starożytny świat"
18.30 S. „Dziedzictwo"
19.15 Euromaxx
19.30 S. dok. „Megapolis. Odkryty starożytny świat"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 "Uczucia" dramat
23.00 S. „Panna Scarlet i komisarz"
23.50 Wizjonerzy

6.00 „Hotel Transylwania"
6.30 „La Maistas. Italija"
7.30 S. „Miłość to miłość"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Sami"
14.00 S. „Dzikie pszczoły"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 S. „Miłość to miłość"
21.00 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.00 „Napad na wieżę" dramat
00.05 S. „Prawo i porządek"

6.15 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Hudson & Rex"
9.30 S. „Kod"
10.30 S. „Mentalista"
11.30 S. „CSI. Miami"
12.30 S. „911"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 S. „CSI. Miami"
19.00 S. „S.W.A.T."
20.00 S. „Kobra"
21.00 „Ostatni zamek" thriller
23.45 „Walka z moją rodziną" komedia

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Oskarżenie przeciwko carowi"
9.30 TV Wolność
10.30 „Ameryka – wielka podróż" film dok.
11.30 Litwa na żywo
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 Cel podróży
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Sad i ogród
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja"
21.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 S. „Hałas"

6.20 „Przetrwanie. Australia"
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
9.00 S. „Chicago Fire"
10.00 „Sprzątacze domowi"
11.00 „Wojny magazynowe"
12.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania"
13.00 S. „Zdążyć przed trzydziestką"
14.00 „Dron"
15.00 „Przetrwanie"
17.00 S. „Chicago Fire"
18.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania"

eprasa.pl 8dce0b8d54

21.00 „Autostrada Rajska" thriller
23.15 "To wszystko jej wina" dramat
00.20 S. „Zdążyć przed trzydziestką"

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Leila"
10.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills"
11.00 S. „Mistrzowie zbrodni"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 S. „Pierwsze randki w Australii"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Grzesznica "
22.45 S. „Specjalistka"
23.55 S. „Crossroads Dogonić marzenia"

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Kościół z bliska"
09.00 „Serwis Info"
09.15 S. „Chłopi"
10.15 S. „Ranczo"
11.10 S. „Komisarz Alex"
12.05 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Dzika Argentyna" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 „Reporterzy"
19.25 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „07 zgłoś się"
23.05 „Czego pragną kobiety" komedia

07.05 „Afisz Extra"
07.10 Teledysk – Sanah „Nic dwa razy"
07.20 „Gwiazdozbiór TVP Rozrywka"
07.45 „Tamte lata, tamte dni"
08.25 S. „Rawhide"
09.30 Wydarzenie aktualne
10.00 S. „Z widokiem na trzepak"
11.05 „Pan Tadeusz" film fab.
13.25 „By coś zostało z tych dni. Irena Jarocka" film dok.
14.35 „TYM bardziej" film dok.
15.25 S. „Kosmos 1999"
16.30 „Alicja" musical
18.15 S. „Z widokiem na trzepak"
19.15 „Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki" film dok.
19.55 S. „Rawhide"
21.00 Teatr Telewizji
22.30 „Niedosyt" film fab.
00.15 „Michel Gondry – zrób to sam" film dok.

07.00 „Panorama"
07.30 „Pożyteczni.pl"
08.00 „Rączka gotuje"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.30 „Opowieści z Greenpointu"
12.50 Przepis dnia
13.00 „Serwis Info"
13.10 S. „Komisarz Alex"
14.05 S. „Ranczo"
15.00 „Lena na Kaukazie"
15.30 „Moda na język polski"
16.00 Serwis Info
16.10 „Polskie dziedzictwo"
16.45 „Dobry żart"
17.00 S. „Zaraz wracam"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód"
19.45 „Info Wilno"
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Wiedźmin"
22.20 S. „Ojciec Mateusz"
23.15 „Życia nie można zmarnować" film dok.
00.15 Panorama

07.25 „Był taki dzień"
07.27 „Słownik polsko@polski"
07.50 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
08.00 „Polska i świat z historią w tle"
08.15 S. dok. „Polskie Parki Narodowe"
09.30 S. „Janosik"
10.15 „Flesz historii"
10.35 F. dok. „Rachunek szczęścia"
11.50 „Była sobie piosenka"
12.40 F. dok. „Pamięć"
13.20 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
13.25 S. dok. „Wędrówki szlakami granicznymi"
14.10 „Generał Polskich Nadziei – Władysław Anders"
15.10 „Polskie 100 lat"
15.35 S. „Janosik"
16.20 F. dok. „Jedna z żołnierskich dróg"
17.00 „Sensacje XX wieku"
19.10 S. „1920. Wojna i miłość"
19.50 „Piosenką przez historię"
20.00 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
20.55 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
21.00 S. „Trzeci oficer"
21.50 F. „Ludzie Wisły"
23.00 S. dok. „Nieznana wojna na Północy"
23.55 F. dok. „17 dni"
00.40 „Sensacje XX wieku"

00:30 Starowiejski Profesor Józef Bielawski
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Wykłady naukowe
06:30 Muzyczne chwile
06:50 Nędzarz i madame
08:55 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Cudowne ocalenie Jana Pawła II
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:20 Milczący Święty
10:45 Słowo życia
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:00 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Na pallotyńskim wzgórzu
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Wieluń był pierwszy
16:00 Z Ewangelią w Krainie Rajskiego Ptaka
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
18:00 Wierzę w Boga
18:30 Rajd Katyński
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Każdy maluch to potrafi
20:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Brat Anatol apostoł Maryi

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.00 „Stare dobre rzeczy"
12.00 „Łowcy staroci"
14.00 „Remonty gospodarstw"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Gorączka złota"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 8dce0b8d54

TVP WILNO

06.30 Info Wilno
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie"
06.55 Studio Wilno
07.25 „Zwierzaki Czytaki"
07.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?"
07.50 „eMOCje"
08.15 „Przepis dnia"
08.20 „Kuchenne recepty"
08.45 S. dok. „Dzika Polska"
09.10 „Kulturalnie mówiąc"
09.35 „Jesteśmy stąd"
09.40 „Notatki"
09.50 „Przestrzeń pamięci"
10.15 „Z Historią na Ty"
10.45 „Gra słów. Krzyżówka"
11.05 „Słownik polsko@polski"
11.30 „Zwierzaki Czytaki"
11.45 „Anna Dymna – spotkajmy się"
12.10 S. „M jak miłość"
13.00 Info Wilno
13.05 „Weterynarze z sercem"
13.30 „Szansa na sukces. Opole 2026"
14.25 „Warszawa Jana NowakaJeziorańskiego" film dok.
15.25 „Jak to działa"
15.50 Info Wilno
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 „Klan"
16.40 S. „Barwy szczęścia"
17.10 „Zwierzaki Czytaki"
17.25 Info Portal
17.35 „Tygiel"
18.00 S. „Przystań"
18.45 „Notacje"
19.00 Info Wilno
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie"
19.25 Studio Wilno
19.55 S. „Na sygnale"
20.20 „Zapomniani, odzyskani"
20.30 Program informacyjny
20.55 „Pytanie dnia"
21.05 S. „Stulecie Winnych"
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
22.15 S. „M jak miłość"
23.00 „Weterynarze z sercem"
23.25 Info Wilno
23.45 „Wileńszczyzna w obiektywie"
23.50 Studio Wilno

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu"
9.45 S. „Schnell ermittelt"
10.35 S. „Emeryci na tropie"
11.25 S. „Doc Martin"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Miasta portowe świata"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 Słynne nieznane kobiety
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Król i Zdobywca"
22.20 S. „Fargo"
23.20 S. „Emeryci na tropie"
00.50 S. „Doc Martin"

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet"
17.20 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 Będzie wszystkiego
20.00 S. „Komisarz Rex"
21.00 „Rodzinny kompas"
21.30 Wiadomości
22.30 Komedia
00.20 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „7 dni w Kownie"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
10.00 Dzień dobry, Litwo
12.30 Pogoń
13.00 Droga
13.30 Spacery
14.00 Zgaduj i zgaduj
14.25 Festiwal Piosenki Szkolnej Litwy
16.00 Pociągnięcia za portret państwa. Giedrius i Tatjana Kazimierėnas
16.30 1000 cudów świata
17.30 S. dok. „Megapolis. Odkryty starożytny świat"
18.30 „Dynastie"
19.15 Euromaxx
19.30 Tajemnice piramid
20.15 Historie z Japonii
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Festiwal Piosenki Szkolnej Litwy"
23.30 S. „Panna Scarlet i komisarz"

6.00 „Hotel Transylwania"
6.30 „Zagroda marzeń"
7.00 S. „Miłość to miłość"
7.30 „Czary Kotryny"
8.00 „Vytaro ferma"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Sami"
14.00 S. „Dzikie pszczoły"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 Mecz kontrolny litewskiej męskiej drużyny koszykówki. Litwa – Uniwersytet Arizony.
21.30 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.00 „12 rund" film fab.
00.25 S. „Prawo i porządek"

BTV

6.15 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Hudson & Rex"
9.30 S. „Kod"
10.30 S. „Mentalista"
11.30 „CSI. Miami"
12.30 S. „911"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 S. „CSI. Miami"
19.00 S. „S.W.A.T."
20.00 S. „Kobra"
21.00 „Puk, puk" thriller
23.05 „Ostatni zamek" thriller
01.50 S. „S.W.A.T."

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Oskarżenie przeciwko carowi" film dok.
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 „Ameryka – wielka podróż" film dok.
11.30 „Litwa na żywo"
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 „Lato na wzgórzu"
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Rozmowy nad morzem
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja"
21.25 Trzymajcie się
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo

6.20 „Przetrwanie. Australia"
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
9.00 S. „Chicago Fire"
10.00 „Sprzątacze domowi"
11.00 „Wojny magazynowe"
12.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania"
13.00 S. „Zdążyć przed trzydziestką"
14.00 „Dron"
15.00 „Przetrwanie"
17.00 S. „Chicago Fire"
18.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania"
21.00 „Bushwick" thriller
22.40 „To jej wina" dramat
23.50 S. „Zdążyć przed trzydziestką"

6.00 S. „Kakawa"
7.00 S. „Zatraceni w miłości"
8.00 S. „Niewidoma"
9.00 S. „Leila"
10.00 S. „Prawdziwe gospodynie domowe z Beverly Hills"

eprasa.pl 8dce0b8d54

11.00 S. „Mistrzowie zbrodni"
12.00 S. „Rezydent"
13.00 S. „Prawo i porządek"
14.00 S. „Specjalistka"
15.00 S. „Anupamaa"
15.35 S. „Mangal Lakshmi"
16.30 S. „Niewidoma"
18.00 S. „Pierwsze randki w Australii"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Grzesznica "
22.40 S. „Specjalistka"
23.45 S. „Grzesznica"

TVP 1

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Rodzina (nie od) święta"
09.00 „Serwis Info"
09.20 S. „Chłopi"
10.15 S. „Ranczo"
10.55 „Liturgia prawosławna na Grabarce"
12.25 „Okrasa łamie przepisy"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 „Magazyn Rolniczy"
13.55 „Dzika Argentyna" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.00 „Serwis Info"
16.25 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 „Reporterzy"
19.25 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „07 zgłoś się"
23.10 „Szyfry wojny" dramat

TVP KULTURA

07.05 „Afisz Extra"
07.20 „Gwiazdozbiór TVP Rozrywka"
07.50 „Tamte lata, tamte dni"
08.30 S. „Rawhide"
09.35 „Rzecz Polska"
10.00 S. „Z widokiem na trzepak"
11.00 „Alicja" musical
12.45 „Cyrograf dojrzałości" film TVP
13.55 „Giganci sztuki" film dok.
15.20 S. „Barbara i Jan"
16.35 „W drogę!" film fab.
18.20 S. „Z widokiem na trzepak"
19.15 „Muzeum Polskiej Piosenki"
19.30 Informacje kulturalne
19.55 S. „Rawhide"
21.00 „Pies Baskerville'ów" film fab.
22.55 „Tonia" film obycz.
00.25 Informacje kulturalne
01.00 „Niedosyt" film fab.

TVP POLONIA

07.00 „Panorama"
07.30 „Przyrodnik na tropie"
08.00 „Okrasa łamie przepisy"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.30 „Polacy na ratunek Żydom"
12.50 „Przepis dnia"
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Wiedźmin"
14.05 „Giganci nauki"
15.00 „Anna Krepsztul" film dok.
16.00 Serwis Info
16.10 „Zakochaj się w Polsce"
16.35 „20 x 20 lat TVP Kultura"
17.00 S. „Zaraz wracam"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.30 „Gra słów. Krzyżówka"
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Literackie Wilno"
19.45 Panorama
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Życie nad rozlewiskiem"
23.10 „To jest grane"
23.40 „Rozmowy (nie)wygodne"

TVP HISTORIA

07.15 „Był taki dzień"
07.20 „Słownik polsko@polski"
07.45 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu"
07.50 „Wojownicy czasu"
09.20 S. „Janosik"
10.05 „Towarzysze sekretarze oraz inni dygnitarze"
10.30 F. dok. „Odtajnione powstanie"
11.15 S. dok. „Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem"
12.05 „Dajcie mi jabłko"
12.30 „Był taki dzień"
12.35 F. dok. „Jaszowiec. Zapomniana nowoczesność"
13.25 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
14.20 F. dok. „Tajemnice początków Polski"
15.15 „W kotle historii"
15.40 S. „Janosik"
16.25 F. dok. „Złota obrączka"
17.05 „Sensacje XX wieku"
19.05 S. „1920. Wojna i miłość"
19.45 „Piosenką przez historię"
19.55 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
20.50 „Ex Libris"
21.13 S. „Trzeci oficer"
22.00 F. dok. „Jan Zachwatowicz"
22.50 F. dok. „Kennedy, Sinatra i mafia"
23.35 F. dok. „Tunka"
00.35 „Myśliciele – sylwetki polskie"
00.39 „Sensacje XX wieku"

TRWAM

00:20 Wypaczone sumienia
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy maluch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Wykłady z Kongresu "Katolicy a cielesność"
07:15 Kurierskim szlakiem. Azymut Węgry
08:05 Orędowniczka w codzienności
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy maluch to potrafi
09:50 Słowo życia
10:00 Mocni Jego mocą
10:30 Sanktuaria polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12:00 Muzyczne chwile
12:10 Matecznniki Polskości
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia
12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Harcerz nr 1. Rzecz o Andrzeju Małkowskim
14:15 Tyle krzywdy
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Mały Katyń – Obóz NKWD w Trzebusce
16:00 Wielkopolanie nad Wisłą, cz. III Rogate diabły i inni
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Rozmowy o edukacji
17:50 Muzyczne chwile
18:00 Po stronie prawdy
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:20 Odnaleźć siebie
20:30 Bóg z nami
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Przetrwaliśmy
23:30 Spektakl teatralny: Powrót posła

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu"
12.00 „Łowcy staroci"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Samochód marzeń"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl 8dce0b8d54

eprasa.pl 8dce0b8d54

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.
Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte.
Tel. +37066685855

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.
Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie.
Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach.
Tel. 0 679 14150

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej **(Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.**

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem **tel. (+370 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.** Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.
Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

KURIER WILENSKI Prenumerata 2026

Na kolejny miesiąc trwa do 28 dnia każdego miesiąca

Wydanie codzienne (kod 0044)
Na miesiąc 10,00 €
Na 3 miesiące 28,00 €
Wydanie magazynowe (kod 0172)
Na miesiąc 4,00 €
Na 3 miesiące 11 €
Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów

Wydanie codzienne (kod 0227)
Na miesiąc 9,00 €
Na 3 miesiące 25,00€
Prenumerata dla czytelników za granicą
Wydanie codzienne
Na miesiąc 20 €
Wydanie magazynowe
Na miesiąc 10 €

„Kurier Wileński" można zaprenumerować:

- w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
- drogą elektroniczną: www.prenumeruok.lt;

Informacja pod nr. tel. (8-5) 260 84 44, Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius, kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt

eprasa.pl 8dce0b8d54

Najcichsze kraje świata — daleko od Europy

Najnowszy ranking Noise-Free Nations Index pokazuje, gdzie na świecie można znaleźć prawdziwy spokój. Niestety, nie jest to Europa. Na szczycie rankingu znalazł się Bhutan. Ten azjatycki kraj zachwyca nie tylko górskimi krajobrazami i rozległymi lasami, ale także ograniczoną liczbą turystów. Dlatego tu można znaleźć prawdziwą ciszę i odpocząć od hałasu.
Drugie miejsce zajęła Namibia, gdzie na kilometr kwadratowy przypada zaledwie 3,83 mieszkańca. Trzecie miejsce przypadło Botswanie. Ponad połowa z 25 najcichszych krajów świata znajduje się właśnie w Afryce.
Fot. Pixabay

Dwie kozy wsiadły do miejskiego autobusu

Pasażerowie miejskiego autobusu w Portland (USA) mieli dość nietypowych towarzyszy podróży. Na przystanku pojawiły się dwie kozy pigmejskie, które wsiadły do pojazdu. Przed tygodniem, wczesnym rankiem, dwie kozy pigmejskie spokojnie podeszły do zatrzymującego się autobusu i — niczym doświadczeni podróżnicy — weszły do środka. Po chwili kierowca zauważył nietypowych podróżnych i otworzył drzwi, a kozy opuściły pojazd.
Jak piszą lokalne media, wcześniej mieszkańcy okolicy zgłosili policji, że po ulicach swobodnie przemieszczają się dwie kozy. Funkcjonariusze próbowali je odnaleźć, ale zwierzęta zdążyły już oddalić się i zniknęły z pola widzenia.
Okazało się, że kozy uciekły z ogródka Rae'a Andersona — jednego z mieszkańców dzielnicy Southeast Portland. O ucieczce zwierząt mężczyzna dowiedział się z opublikowanego nagrania. Jak opowiadał, kozy wymknęły się z podwórka przez niezamknięte ogrodzenie.

Najpiękniejsza na świecie trasa rowerowa

Ranking przygotowany przez magazyn podróżniczy „Time Out" wskazuje, że francuska trasa La Loire à Vélo jest najpiękniejszą trasą rowerową globu. Dolina Loary od dawna przyciąga turystów z całego świata. Teraz zyskała także miano światowego lidera wśród rowerowych szlaków. Region ten słynie nie tylko z winnic i wykwintnej kuchni, ale przede wszystkim z bajkowych zamków oraz widoków, które sprawiły, że został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Przejażdżka rowerowa doliną Loary to nie tylko okazja do aktywnego wypoczynku, ale także prawdziwa podróż przez historię i kulturę Francji.
Fot. Pixabay

Fotomigawka

Dominika Baniewicz skutecznie zaraziła młodzież w Wilnie break-manią — wszystko stanęło na głowie! **Fot. Apolinary Klonowski**

eprasa.pl 8dce0b8d54